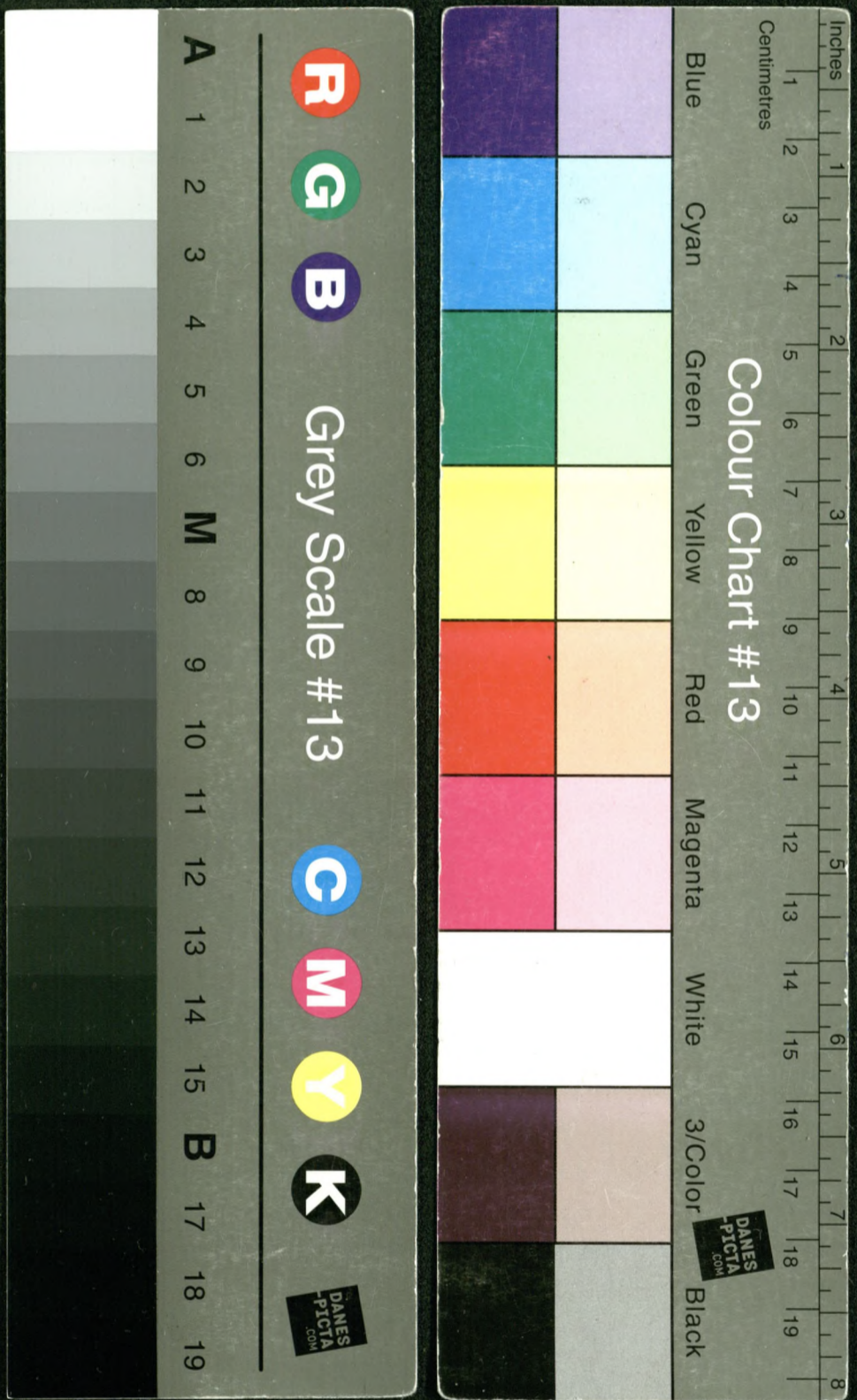


<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Kronika kolonijna Szkoły Podstawowej nr 3 w Ustroniu Polanie</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p style="text-align: center;">145</p>	<p>Ilość skanów</p> <p style="text-align: center;">146</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p style="text-align: center;">144</p>
<p>Autor</p> <p style="text-align: center;">nieznany</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p style="text-align: center;">kronika szkolna, rękopis</p>	<p>Skan okładki</p> 
<p>Miejsce wydania</p> <p style="text-align: center;">Ustroń Polana</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p style="text-align: center;">1980 - 1983</p>	
<p>Sygnatura</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p>Kronika szkolna, w oprawie imitującej skórę, koloru kości słoniowej ze srebrnymi literami, karty gładkie</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p style="text-align: center;">34x24,5 cm</p>	<p>Stan zachowania</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Kronika dokumentuje kolejne turnusy kolonii letnich i zimowych młodzieży z Katowic, odbywających się w Szkole Podstawowej nr 3 w Ustroniu Polanie, organizowanych przez Centralny Związek Spółdzielczości Pracy. Jest bogato ilustrowana fotografiami, pracami artystycznymi uczestników kolonii i ich wychowawców, a uzupełniają ją humorystyczne rymowanki.</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>Lata 80. XX w., Ustroń Polana, Ustroń, Wisła, Bielsko-Biała, Cieszyn, Katowice, Orłowa, Czantoria, Równica, Barania Góra, Trzy Kopce, Józef Owczarzy, Mirosława Piesek, Janina Pilch, Marioletta Glajc, Maria Niemczyk, Adam Niemczyk, Danuta Komorek, Wanda Wieniec, Maria Borowska, Regina Czaja, Erna Izydorczyk, Adelajda Buchman, Elżbieta Kurcusz, Helena Szarzec, Bronisława Szarzec, Edward Folkert, Jadwiga Szarzec, Regina Dudzic, Maria Próchniak, Otylia Bednarczyk, Aleksandra Koczyk, Danuta Kozak, Elżbieta Heller, Teresa Migacz, Danuta Komorek, Liliana Mika, Irena Mika, Violetta Dekarli, Mirosława Biesok, Elżbieta Czubała, Sabina Praska, Helena Kasprzyk, Janina Starzak, Anna Pluta, Tadeusz Nędzy, Jan Wypiór, Genowefa Wypukot, Michał Pilch</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuznia, letnicy itp.)</p> <p>Szkolnictwo w Ustroniu, Szkoła Podstawowa nr 3 w Ustroniu Polanie, kolonie i zimowiska odbywające się w SP 3 w Ustroniu Polanie, twórczość literacka i plastyczna młodzieży oraz opiekunów kolonijnych, sport i turystyka górską, wycinki prasowe o koloniach w Ustroniu Polanie, Centralny Związek Spółdzielczości Pracy, spotkania z ciekawymi ludźmi, lecznictwo uzdrowiskowe, działalność kulturalno – oświatowa wśród uczestników kolonii w Polanie, infrastruktura turystyczno – rekreacyjna Ustronia, kolej linowa „Czantoria”, kino w Ustroniu, Teatr Lalki i Aktora „Baniałuka” w Bielsku –Białej, obchody święta 22 Lipca, ZBOWiD Ustroń, Tydzień Kultury Beskidzkiej, PTTK Ustroń, udział kolonistów w czynach społecznych</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p style="text-align: center;">---</p>		

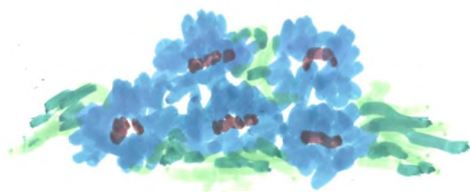


KRONIKA



1
KRONIKA

KOLONIJNA





USTROŃ POLANA 1980



WYJAZD NA KOLONIĘ TUR. I

^I
 Całyś dzieci
 Ojciec i matka
 No i oddają
 Wszystkie manatki

^{II}
 Wszystkie wsładamy
 Lyszeń bez końca
 Lębrowia dotyczą
 I wiele stonca

^{III}
 Poesy się jednią
 Autobus długi
 Leez zamiast stonca
 Łoszczowe strugi

^{IV}
 a es niektórzy
 Choć ledwie wsiedli
 Już całą prawie
 Wańwke zjedli

^V
 Poszły w ręk
 Szynki i pomidory
 Lym wszystko zaraz
 Choćbym byli chorey

^{VI}
 Leez całe szczęście
 Ze Ustroni blisko
 Babym sjadł w drodze
 Całe krowisko!

W GÓRY W GÓRY.....

I

Idziemy dzisiaj w góry
Już brzmí dziecięcy śmiech
Niech każdy się przysłucha
I przykład bierze niech

II

Już zostały zaliczone
Kównica, Stożek też
Więc śpiewaj razem z nami
Więc z nami ciesz się ciesz

III

Nie przyszło nam to łatwo
Bo w górę trudny krok
Lecz poświęć mamy za to
Na cały szkolny rok

IV

Nikt nie wrędzi nie płacze
Nikt na nic się nie żali
Każdy śpiewa i skacze
I kolonie tu chwali

V

Nie lubimy gdy cisza
I gdy leżąc musimy
Ale mamy nadzieję
Że to kiedyś zmienimy

VI

A wam ryce dorosli
Coscie pomysli ten mieli
Bycie dzieciem co najmniej
Osiem godzin leżeli.



VII

Prawo będzie nam miłe
Gdy na ciszy godzinach
Będzie można grać w piłkę
Lub iść sobie do kina

VIII

Lecz to czasy odległe
Więc bez żadnych pogroźek
I na ciszy uległe
Wędrujemy do łozek

IX

Bo wam powiem na ucho
O czym może nie wiecie
To że nasza kolonia
Jest najlepsza na świecie!

KOLONIJNY DZIEŃ



A dziewczęta
W piosnki chwale
Usświetniają
festiwale!



Wciąż zawsze
On i ona
Grają codziennie
w badmintonie!



No i w kosza
Chętnie grają,
i dziewczęta
podrywają!



A chłopaki
Wciąż się chwale,
Jak to oni
w piłkę wale!

CZYSTOŚĆ TO ZDROWIE

W grupach popioch
Brodzie migobnie
Czystości robnie
Czystości robnie

Bo higiena
Sprawa ważna
Więc się stara
Grupa każda

By pilotów
tu nie było
By wszystko
czystością było

Wszystkie grupy
tak bez ale
Czystością pracują
swe bliżej.

I wszystko
Składa się wiersze
By uzyskać
piękne miejsce.

A wreszcie
każdy dopowie
Ze czystości
to przecież zdrowie!!



PRASA

PRASA

Dzieci już wypoczywają

Kolonie pełne atrakcji

Jeszcze tylko czułe pożegnanie z mamą i tatą, kilka niezbędnych rad i autokary ruszyły. 90 dzieci — dziewcząt i chłopców — dzieci pracowników Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy — wyjechało do Ustronia-Polanego na kolonie. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Wśród gór, lasów i nad wodą nie będzie czasu na nudę.



Pierwsze chwile na kolonii. Porządkowanie rzeczy, poznawanie nowych koleżanek.

Kolonie pełne atrakcji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Już w drodze zaczęły zawiązywać się pierwsze przyjaźnie. W górach, wśród beskidzkich lasów, razem będą przecież wypoczywać, uczestniczyć w zabawie, brać udział w grach, zajęciach gimnastycznych, podporządkowanych głównemu celowi tej kolonii — poprawie stanu zdrowia. Uczestniczą bowiem w niej dzieci z nieżytami górnych dróg oddechowych. Dbać o to będzie kolonijna pani doktor — Teresa Migacz, wychowawcy, instruktor wf i kierownik kolonii — Józef Owczarzy, od 7 lat prowadzący kolonie zdrowotne CZSP w Ustroniu-Polanie.

Pierwszy dzień, pierwsze wrażenia.

— Podoba mi się na kolonii, — lubię góry, nowych kolegów też chyba polubię — mówi 10-letnia Sabina Kubiczek. Już drugi raz jestem w Ustroniu.

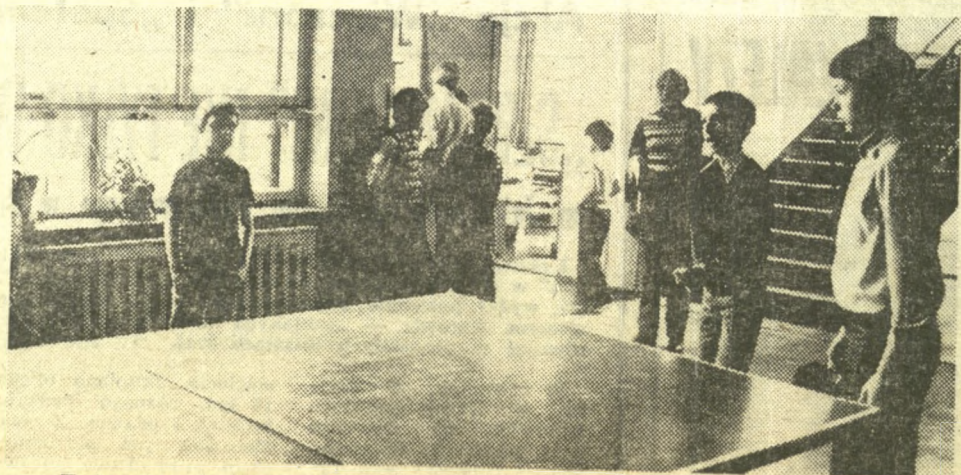
Na wspólne wycieczki i zabawy cieszą się także jej nowe przyjaciółki: Kasia Kopacz i Aneta Kotarba.

Przy stole pingpongowym już trwają pierwsze rozgrywki. Dzieci planują wycieczki na pobliskie szczyty: Równicy, Stożka, Czantorii. Weseli. Nikt nie tęskni — przecież to wakacje.

— Zapewniamy dzieciom eiekawy program wypoczynkowy, dobre jedzenie i zajęcia terapeutyczne, dostosowane do rodzajów schorzeń —

mówi Józef Owczarzy. Codzienna porcja gimnastyki korekcyjnej przy wadach postawy, gimnastyki oddechowej przy dolegliwościach dróg oddechowych, słońce i woda na pewno poprawią samopoczucie naszych podopiecznych.

Dzieci już zadomowione żegnają kierwców, którzy przywieźli je na wakacje — Stanisława Jamroza i Stanisława Klimasa z katowickiego PKS. Dziękujemy, do zobaczenia pod koniec turnusu, gdy przyjdzie pora powrotu do stęsknionych mam i tatuśków! (rm)



Tuż po przyjeździe rozpoczęły się wstępne rozgrywki w ping-ponga.

Zdjęcia: J. Mirski



SPORTOWE LATO

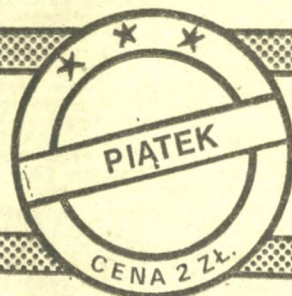
W Ustroniu-Polanie słonecznie i wesoło

Gdy wchodzimy do budynku Szkoły Podstawowej nr 3 w Ustroniu-Polanie — cisza niby makiem zasiał. Przy wejściu usadowili się dwaj dyżurni, którzy informują nas że wszyscy uczestnicy kolonii aktualnie są nieopodal nad rzeką Wisłą. Nic w tym dziwnego, pogoda dopisuje, trzeba więc zażyć trochę kąpieli dla ochłody.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



SPORT



20 czerwca 1980 Nr 116 (5727)
Rok XXXVI

W Ustroniu - Polanie słonecznie i wesoło

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

Ża chwilę rozmawiamy z kierownikiem kolonii, dodajmy kolonii zdrowotnej, zorganizowanej dla dzieci Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy w Katowicach. Pan Józef Owczarzy, który aktywnie uczestniczy w akcjach kolonijnych od kilkunastu lat informuje nas, że kolonia liczy ogółem 81 uczestników w wieku od 7 do 14 lat. Zaraz na początku, tuż po przyjeździe do Ustronia, lekarz specjalista przebadal wszystkie dzieci, co pozwoliło stworzyć dwie grupy mające zajęcia z zakresu gimnastycznych ćwiczeń korekcyjnych. Ćwiczenia te prowadzone przed i po południu przez nauczyciela wf odbywają się na świeżym powietrzu, a w razie niepogody w sali gimnastycznej.

— Przewidujemy zorganizowanie wielu imprez sportowych, w tym spartakiady, lekkoatletycznej, turnieju piłki ręcznej, badmintonu oraz ping-ponga — mówi pan Owczarzy. Będą w nich uczestniczyć oprócz kolonistów także uczniowie z pobliskich szkół, co sprawi, że rywalizacja będzie bardziej zacięta. Dla zwyczajców tradycyjnie już przewidujemy dyplomy i drobne upominki. Odbędzie się także mecz piłki nożnej pomiędzy uczestnikami kolonii a „miejscowymi”. Przewidujemy także naukę pływania, pod okiem instruktora na basenie zbudowanym na Wiśle, która to zakończy się zawodami. Jednym słowem na brak kontaktu ze sportem nikt nie będzie mógł narzekać.

Jest naturalnie także bogaty program wycieczkowy. Zaplanowano wiele ciekawych wycieczek w tym na Równicę, Czantorię, Stożek oraz na Orłowa, Szlakiem Partyzantów. W planie są także eskapady do Szczyrku i Cieszyzna — ta ostatnia połączona ze zwiedzaniem starej części miasta.

— Nie zapominamy także — kontynuuje kierownik Owczarzy — o zapoznaniu uczestników z bogatą historią i kulturą tutejszego regionu. Odbędą się zatem liczne spotkania z ciekawymi ludźmi. W planie mamy konkurs pn. „Osiągnięcia PRL w 35-lecie” oraz konkursy plastyczne o różnej tematyce. W ramach kontaktów z Międzyzakładowym Domem Kultury w Jaszowcu, dzieci będą mogły podziwiać występy zespołów regionalnych oraz uczestniczyć w projekcjach ciekawych filmów krótko i długometrażowych.

Udajemy się nad Wisłę. Na stworzonym na rzece basenie będzie raj dla gwiarów. Instruktor pływania a zarazem nauczyciel wf pan Marian Chlebik ma pełne ręce roboty. Ci, którzy umieją już pływać okupują jedną część basenu, pozostali pod okiem instruktora ćwiczą zapamiętanie.

— Oby tylko pogoda była cały czas taka ładna — wzdycha 12-letnia Joasia. Gdyby padało to od razu jest nam bardzo smutno i nie mogłybyśmy z koleżankami nauczyć się pływać, ani grać w siatkówkę.

Zyczymy zatem tylko słonecznej pogody!

(Soch)



LEDWO "ZGRAJA" PRZYJECHAŁA
JUŻ DO DRASY SIĘ DOSTAŁA

PRZYJECHALI ZOBACZULI
FOTOGRAFIE NAM ZROBILI

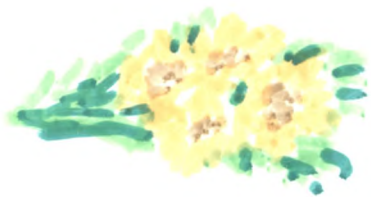
TERAZ NAS TU WSZYSTKICH MACIE
J POKARZCIE MAMIE TACIE





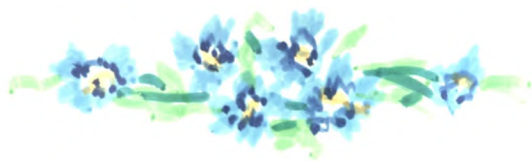
KAŻDY JUŻ BIEGIEM ŁÓŻKO ZAJMUJE
I JUŻ ZA CHWILĘ DOBRZE SIĘ CZUJE
BO MA SWOJE LEŻE
I DACH NAD GŁOWĄ
NO I SWĄ PANIĄ WPROST PRZEPISOWĄ





'WIELKA TRÓJKA'.....





MAM NESESER I WALIZĘ
A MOŻE JA TU NIE WLIŻE?



ALE SIOFER WIELKI STRAŻNIK
WPAKOWAŁ MI TO W BAGAŻNIK



JA ZAŚ WZIAŁEM
SKROMNE DANIE
4 KILO NA ŚNIADANIE



WSZĘDZIE SIĘ ZNAJDA MĄDRZY I DURNIE
CO ZDJĘCIE WKLEJĄ, TO SAMO POWTÓRNIĘ!

USTROŃ

POLANA

1980



II TURNUS

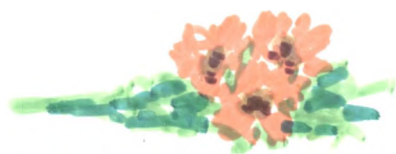


Jedziemy na wczasy
 W te góralskie lasy
 I na północy
 Poprawić swe miny

Choć każy słońce
 Ciągłe przepowiada
 Cały prawie miesiąc
 Pada, pada, pada!

Nie trza nam tłumaczyć
 Jak krowie na rowie
 Ze jedziemy po to
 Aby ratować zdrowie!

Patrzymy na Wisłę
 I nikt się nie śmieje
 Z obawą i strachem
 Czy nam nie wyleje.





Zdobycie Rownicy

W góry w góry
Mity bracie
Tam herbatnik
Czeka na cie

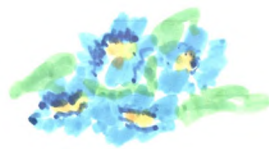
Coca Cola
do popieła
Cóż ci więcej
Tma do życia!

Rożnie to było
Gdy się schodziło
Nie zawsze wiercie na słowo
Szło prawidłowo!



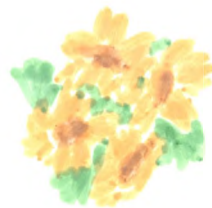


Do Agaty lej eramułki
Kwie się już Romczek
Cwoi jest rudy i miedzarny
Ale ma domczek



Chuda Jola cała w pasach
Na tancena oszka
Przyszeci Jank eo na wosach
Wciąż ma resztki mleka

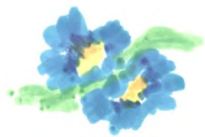
Leer zabawa się udała
Takich więcej chcemy
Jak tak bzdzie to do domu
Jechac nie chcemy!!





Na koloni zabawa...

Na koloni ebnis zabawa
Muzyczna już plynie
Jest to dla nas fajna sprawa
Tę humor nam minie



Kariely trzęsie swoim ciałem
Na różne sposoby
Ja też tam potanecowałem
Tomiano choroby

Już się ani piśknie kłania
Ani chrząkać nie boryllū
Tylko piegów ma za duzo
No i chude tyolki






 Pani Irka grupę miała
 Na taniec już trzymając

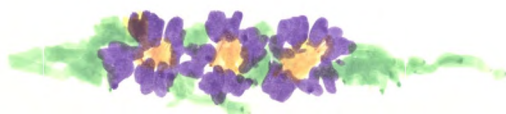


Szósta grupa paka obzika
 Łowi chłopców bez chaczyka





Чувства група дзетка пака
водзіць мыслі о ет'опакачах

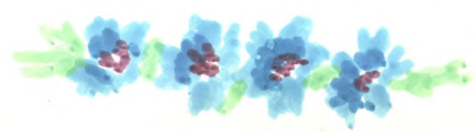




Przebieg grupa klub baranów
Pełna wrażeń bajagami



Druga grupa strumień wiatki
Same brzdące i obżartki





KADRA PEDAGOGICZNA

Kierownik zimowiska - Brozyńska Leszek

Wychowawcy - Biesek Mirostawa grupa IV

- Pilch Yamina grupa III

- Głajc Mamoletta grupa II

- Kiemozyk Maria grupa I

Instruktor w-f - Kiemozyk Adam

Higienistka - Komerek Danuta

GRUPA

KADRA GOSPODARCZA

Intendentka - Wienczek Wanda

Kucharka - Borawska Maria

Pomoc kuchenna - Czaja Regina

- Izydorczyk Erna

- Buchman Adelajda

- Kurcusz Elzbieta

Spzycielka - Szanec Helena

- Szanec Bronisława

Dozorca - Folkert Edward

Palacz - Szanec Jadwiga

R.S. ZIMOWISKA

Przewodnicząca - Renata Langier

Z-ca przewodniczącej - Marian Malik

Grupowi

- Krzysztof Gąmziak
- Dominik Gąmziak
- Urszula Frojeur
- Dorota Gąmziak

Beskid Śląski



A JAK SPĘDZALIŚMY CZAS NA ZIMOWISKU?

1. Nauka jazdy na nartach (codziennie)
2. Wieczornica - „Przedstawiamy się” 21.1.
3. Wycieczka do Wisły 22.1.
4. Spacery doliną Jaszowca i Dobki (codziennie)
5. Konkurs piosenki 23.1.
6. Prelekcja ilustrowana bogatym zestawem kolorowych przezroczy „Bestia śląska” 23.1.
7. Wycieczka na Równię 23.1.
8. Kulig do Dobki 24.1.
9. Wyjazd do kina w Ustroniu 26.1.
10. Wyjazd wpiągciem krzesiarkowym na Czantarę 27.1.
11. Codziennie oglądanie wybranych programów telewizyjnych
12. Dyskoteki
13. Zajęcia na lodowisku - nauka jazdy na łyżwach (codziennie)
14. Spontakiada narciarska
15. Rozgrywki w pingponga

26

Foto-kronika



Mite wieczory



z wesolą piosenką.

27

Grupa III 'CZANTORYJKI'



Grupa II 'ORZY'



na rodzinnych fotografiach.



Piosenka dla mojej dziewczyny...



Ondraszki w zimowej szacie.



Z przyjaciółmi na „ty”.



W rytmie walca na lodzie.

O dwie pary nart
za mało.



„Grupa V” KADRA



Zawsze razem z nami.



USTRŃ
POLANA

1981

TURNUS I

KADRA PEDAGOGICZNA:

KIEROWNIK KOLONII - REGINA DUDZIG

WYCHOWAWCY - GRUPA I MARIA PRÓCHNIAK

GRUPA II OTYLIA BEDNARCZYK

GRUPA III ALEKSANDRA KOCZYK

GRUPA IV DANUTA KOZAK

GRUPA V ELZBIETA HELLER

LEKARZ-DR. TERESA MIGACZ

HIGIENISTKA - DANUTA KOMOREK

INSTRUKTOR WF-u - ADAM NIEMCZYK

NAZWA KOLONII:

„SŁONECZNA
GROMADA”

NAZWY GRUP:

GRUPA I	„KAJAKARZE”
GRUPA II	„TRAMPKARZE”
GRUPA III	„KRASNOLUDKI”
GRUPA IV	„WĘDROWNICZKI”
GRUPA V	„JAGÓDKI”

PRZYJAZD

DNIA 17.VI.81r. NADSZEDŁ CZAS WYJAZDU NA KOLONIE LETNIE DO USTRONIA POLANY. PODRÓŻ PRZEBIEGAŁA BEZ PRZESZKÓD. OKOŁO GODZ. 12⁰⁰ BYLIŚMY NA MIEJSCU. PIERWSZE WRAŻENIE TO WSPA-
NIAŁA KADRA KOLONIJNA NA CZELE Z P. KIEROWNI-
CZKĄ, PIĘKNA SZKOŁA I ŚLICZNE OKOLICE. PÓTEM
ROZŁOKOWALIŚMY SIĘ W SALACH, POZNALIŚMY
OBIEKT KOLONIJNY, A CO NAJWAŻNIEJSZE POZNALI-
ŚMY SIĘ NAWZAJEM. JUŻ OD OBIADU I CISZY
ROZPOCZĄŁ SIĘ NORMALNY TURNUS KOLONIJNY.
BYLIŚMY BARDZO CIEKAWI CO PRZYNIESIE ZE
SOBĄ DAJSZE 27 DNI KOLONII.

ZREDAGOWAŁA GRUPA IV



WISŁA

WYCIECZKA DO WISŁY BYŁA NASZĄ, PIERWSZĄ, WYCIECZKĄ. DNIA 23.VI.81r. ZARAZ PO ŚNIADANIU CAŁA KOLONIA WYRUSZYŁA NA ZWIEDZANIE TEGO MIASTA. CHOCIAŻ BYŁO DOCHMURNO NA WSZYSTKICH BUZIACH MALOWAŁ SIĘ UŚMIECH. W WISŁE ZWIEDZILIŚMY MUZEUM REGIONALNE, ZABYTKOWY KOŚCIÓŁ EWANGELICKI, OBEJRZELIŚMY BARDZO PIĘKNE I CIEKAWY RZEZBY ARTURA CIENCIAŁY - ARTYSTY LUDOWEGO. PUNKTEM KONCOWYM NASZEJ WYCIECZKI BYŁ AMFITEATR. W WISŁE KUPILIŚMY DUŻO PAMIĄTEK I WIDOKÓWEK, POTEM TROCHĘ ZMĘCZENI I GŁODNI WRÓCILIŚMY DO BUDYNKU KOLONIJNEGO.

ZREDAGOWAŁA GRUPA V

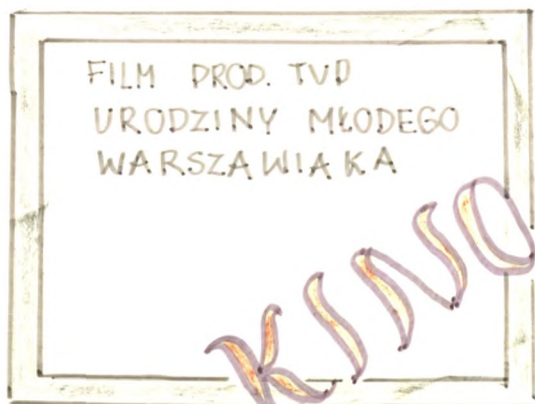


KINO

WIELKA RADOŚĆ ZAPANOWAŁA NA KOLONII, KIEDY DOWIEDZIELIŚMY SIĘ O WSPÓLNYM WYJŚCIU DO KINA, KTÓRE ZNAJDUJE SIĘ W USTRONIU. OGLĄDALIŚMY FILM PT. „URODZINY MŁODEGO WARSZAWIAKA”. AKCJA TEGO FILMU ROZGRYWAŁA SIĘ W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ. FILM TEN BYŁ REŻYSEROWANY PRZEZ EWĘ I CZESŁAWA PETELSKICH, NA PODSTAWIE SCENARIUSZA - „MŁODEGO WARSZAWIAKA, DZIEŃ URODZIN”, A GŁÓWNA POSTAĆ W TYM FILMIE GRAŁ PIOTR ŁYSAK. FILM BYŁ BAR-DZO CIEKAWY I WSZYSCY OGLĄDALIŚMY GO Z DU-ZYM ZAINTERESOWANIEM.

KILKA DNI PÓŹNIEJ BYLIŚMY DRUGI RAZ W KINIE, I TYM RAZEM FILM BYŁ CIEKAWY, OPOWIADAŁ O CYRKU NA ARENIE I ZA KULISAMI. TYTUŁ FILMU „CYRK BEZ GRANIC”.

ZREDAGOWAŁA GRUPA IV



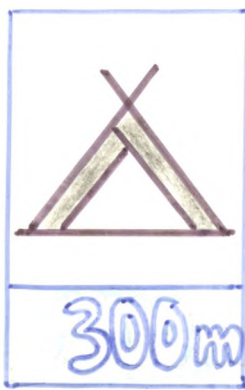
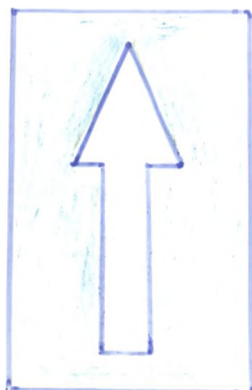
KINO KINO

KONKURSY

KONKURS ZNAJOMOŚCI ZNAKÓW DROGOWYCH - DNIA 24.VI.81r.
ODBYŁ SIĘ KONKURS ZNAJOMOŚCI ZNAKÓW DROGOWYCH. BRALI
W NIM UDZIAŁ WSZYSCY KOLONIŚCI. FORMA KONKURSU
BYŁA W KAŻDEJ GRUPIE INNA, ZALEŻNA OD INWENCJI
WYCHOWAWCY I KOLONISTÓW. NASTĘPNEGO DNIA NA
APELU PORANNYM POZNALIŚMY NAJLEPSZYCH I WYNAGRO-
DZIŁIŚMY BRAWAMI.

KONKURS PLASTYCZNY POD HASŁEM „PIĘKNA NASZA
POLSKA CAŁA”. W KONKURSIE BRAŁA UDZIAŁ CAŁA KO-
LONIA. TEMAT BYŁ BARDZO SZEROKI TOTEŻ FANTAZJA
ODEGRAŁA TU GŁÓWNA ROLĘ. Z NAJKADNIEJSZYCH PRAC,
ZROBIONO WYSTAWĘ, KAŻDY MÓGŁ DOKŁADNIE ZOBACZYĆ
PRACE TYCH NAJLEPSZYCH PLASTYKÓW NASZEJ KOLONII.

ZREDAGOWAŁA GRUPA III



KOMINEK

W DNIU 25.VI. ODBYŁ SIĘ KOMINEK KU CZCI 60 ROCZNICY III POWSTANIA ŚLĄSKIEGO. BYŁA TO PEŁNA PATRIOTYZMU UROCZYSTOŚĆ. PROGRAM NA KOMINEK PRZYGOTOWAŁY WSZYSTKIE GRUPY, NIE ZABRAKŁO PIOSENEK I WIERSZY MÓWIĄCYCH O TAMTYCH WYDARZENIACH. KOMINEK PROWADZIŁ PRZEWODNICZĄCY RADY KOLONIJNEJ GRZEGORZ BRZEZIŃSKI. NAJWIĘKSZY WKŁAD W PRZYGOTOWANIE KOMINKA WŁOZYLI CHŁOPCY Z GRUPY I, RECYTUJĄC WIERSZY I WYGŁASZAJĄC REFERAT OBRAZUJĄCY PRZEBIEG I ZNACZENIE III POWSTANIA ŚLĄSKIEGO. CAŁA KOLONIA ŚPIEWAŁA PIEŚNI POWSTAŃCZE I ŚLĄSKIE. BARDZO PODOBAŁA SIĘ INSCENIZACJA „KAROLINKA” WYKONANA PRZEZ KOLONISTÓW Z NAJMŁODSZEJ GRUPY. NA ZAKOŃCZENIE WSZYSCY ZASPIEWALI KILKA KOLONIJNYCH PIOSENEK.

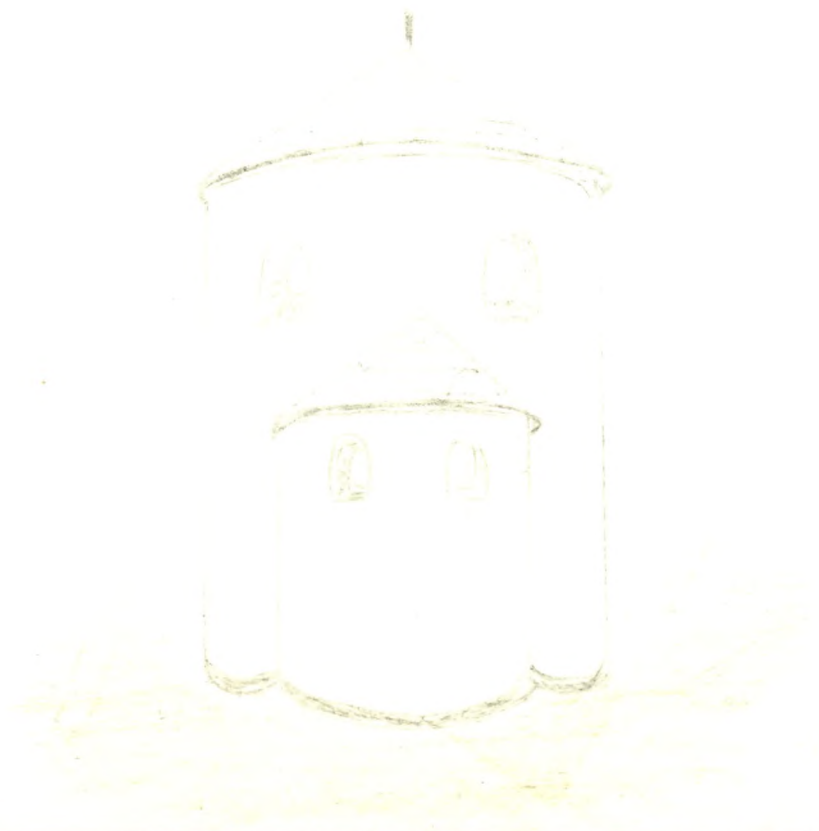
ZREDAGOWAŁA GRUPA II

ŚLĄSK

CIESZYN

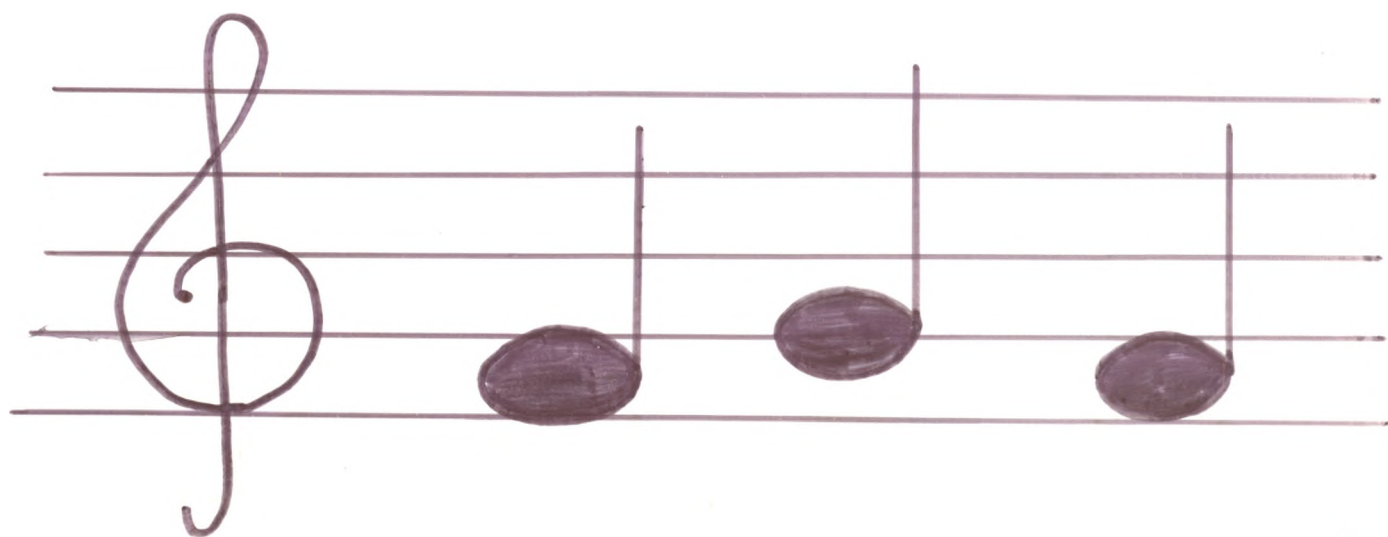
PEWNEGO SŁONECZNEGO DNIA UDALIŚMY SIĘ, PO-
CIĄGIEM DO CIESZYNA. CIESZYN TO PIĘKNY, STARY
GRÓD DIASTOWSKI. ZWIEDZANIE MIASTA ROZPOCZĘLIŚMY OD
STUDNI TRZECH BRACI, ZAŁOZYCIELI GRODU. ULICĄ ARMII
CZERWONEJ ZASZLIŚMY NA WZGÓRZE ZAMKOWE. TAM PO-
DZIWIALIŚMY ROTUNDĘ ROMANŃSKĄ I WIEŻĘ ZAMKOWĄ,
ORAZ PANORAMĘ POLSKIEGO I CZESKIEGO CIESZYNA.
IDĄC WZDŁUŻ RZEKI OLZY WIDZIELIŚMY PRZEJŚCIA
GRANICZNE. IDĄC WENECJĄ CIESZYŃSKĄ, PODZIWIALIŚMY
ZABYTKOWE DOMKI NAD WODĄ. ZWIEDZILIŚMY RÓWNIEŻ
MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ. NASTĘPNIE UDALIŚMY SIĘ
DO BUDYNKU KOLONIJNEGO.

ZREDAGOWAŁA GRUPA V



FESTIWAL PIOSENKI KOLONIJNEJ

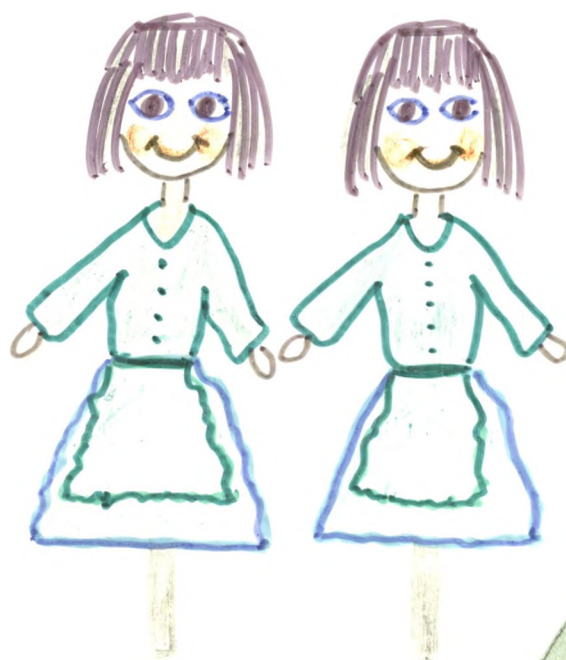
DNIA 9.VII.81r. ODBYŁ SIĘ „FESTIWAL PIOSENKI KOLO-
NIJNEJ - POLANA'81”. NA FESTIWAL KAŻDA GRUPA PRZYGO-
TOWAŁA 2 LUB 3 PIOSENKI INDYWIDUALNE I 1 GRUPOWĄ.
WSZYSCY BAWILI SIĘ DOSKONALE, NA WŁASNE OCZY MO-
GLIŚMY ZOBACZYĆ PIOSENKARZY Z ARENY MIĘDZYNARO-
DOWEJ : Z KUBY, ANGLII, AMERYKI, WŁOCH ORAZ PRZEDSTA-
WICIELI „DAGARTU” I JADONSKIEJ FIRMY „YAHAMA”. FESTI-
WAŁ MIAŁ SWOJE JURY, W KTÓRYM ZASIADALI PRZED-
STAWICIELE KAŻDEJ GRUPY. ZADANIEM JURORÓW BYŁO
SPRAWIEDLIWE PRYZDZIELANIE PUNKTÓW I WYŁONIENIE
NAJLEDSZYCH.



TEATR

DNIA 9.VII.81r CAŁA KOLONIA DOJechaŁA DO WISŁY. W KINIE „MARZENIE” BIELSKI TEATR LALKI I AKTORA „BANIALUKA” DAŁ PRZEDSTAWIENIE PT „ZUZANKA I UTOPCIE” SCENARIUSZ TEGO PRZEDSTAWIENIA OPARTY BYŁ NA OPOWIA- DANIU GUSTAWA MORCINKA. PRZEZ OKOŁO GODZINĘ BAWILI NAS GŁÓWNI BOHATEROWIE SZTUKI : ZUZANKA, BAZDUGZEK I UTOPCIE: KROPELKA, MUSZELKA I ŚMIESZEK. INSCENIZACJA DODOBAŁA SIĘ SZCZEGÓLNIIE MŁODSZYM DZIECIOM Z ZAPAR- TYM TCEM ŚLEDZĄCYCH PRZEBIEG AKCJI. DO USTRONIA WRÓCILIŚMY W DOSKONAŁYCH HUMORACH I Z NUTKĄ ZADUMY- SIKODA, ZE NIE MA JUZ UTOPCÓW NA ŚWIECIE.

ZREDAGOWAŁA GRUPA IV



DZIEŃ SPORTU

DZIEŃ 10.VII.81r. WIELKIM WYDARZENIEM NA KOLONII.
ODBYŁA SIĘ „KOLONIJNA OLIMPIADA SPORTOWA <POLANA'
'81>” DZIECI - KOLONIŚCI ZOSTALI PODZIELENI NA 3
GRUPY WIEKOWE (KL III-IV, KL V-VI, KL VII-VIII).
KAZDA GRUPA BRAŁA UDZIAŁ W NASTĘPUJĄCYCH KON-
KURENCJACH: BIEG NA 50 i 60 m
SKOK W DAL
RZUT PIŁECZKĄ DALANTOWĄ.
SPARTAKIADA WYŁONIŁA NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW KO-
LONII, KTÓRZY W PRZYSZŁOŚCI BYĆ MOŻE SPRÓBUJĄ
SWYCH SIŁ W PRAWDZIWYCH OLIMPIADACH SPORTOWYCH.

ZREDAGOWAŁA GRUPA IV



OGNISKO

PRZEDOSTATNI DZIEŃ NASZEGO 28-DNIOWEGO POBYTU NA PLACÓWCE, PÓŹNYM WIECZOREM Z ZAPASAMI CHRUSTU UDALIŚMY SIĘ NAD RZEKĘ, ABY WSPÓLNIE SIĄŚĆ PRZY OGNISKU Z ZEBRANYM PERSONELEM KOLONIJNYM I PRZECHODNIMI TURYSTAMI. „PŁONIE OGNISKO W LĘSIE” TĄ PIOSENKĄ, ROZPOCZELIŚMY NASZE SPOTKANIE. POTEM PRZYSZŁA KOLEJ NA DAJSZE PIOSENKI, SKECZE I MONOLOGII, KTÓRE DOZNALIŚMY PODCZAS NASZEGO POBYTU NA KOLONII. GWÓZDZIEM PROGRAMU BYŁO PRZYGOTOWANE PRZEZ GR. IV. „ECHO KOLONIJNE. PRZY BLASKACH DOGASAJĄCEGO OGNIA ZAŚPIEWALIŚMY PIOSENKĘ „JUŻ DO ODWROTU GŁOS TRĄBKI WZYWA...” I TROCHE, ZASMUCENI TYM, ŻE TO JUŻ KONIEC NASZEGO DOBYTU W USTRO- NIU WROCILIŚMY DO BUDYNKU.

ZREDAGOWAŁA GRUPA IV



WYJAZD

ZEGNAJ KOLONIO KOCHANA,
NADESZŁA CHWILA ROZSTANIA,
SERCE TAK DZIWNIE UDERZA,
MGŁA JAKAŚ OCZY ZASŁANIA,
JUTRO TU PUSTKI ZAGOSZCZA,
UCICHNĄ GWARY, HAŁASY,
A DZIECI PEŁNE RADOŚCI,
OPUSZCZĄ GÓRY I LASY.

ZREDAGOWAŁA GRUPA IV



46
Kolonia zdrowotna

CZSP - Katowice

W

Ustroniu - Polanie

Tyrnus II.

14.07 - 8.08.

1981r.

Jedziemy



49
Jest 14 VII godzina 8 rano. Przy boisku na ulicy Kilińskiego jest tłoczno i gwaro. Następuje sprawdzenie listy obecnych. Przyjechały autobusy. Ostatnie wsiurki, ucieszenia, poiegnania i wskazówki. Autobusy wraz z nami ruszają, przejeżdżając przez miasto i wieś. Urzekają nas piękne widoki, krajobrazy. A oto kres naszej podróży - budynek kolonijny. Jest to nowoczesna Szkoła Podstawowa nr 3 w Ustroniu-Polanie. Na miejscu wita nas pani kierownicza. Następuje podział na grupy, przydzielenie sal, ... I co dalej?



52
Uroczysty apel rozpoczynający II turnus kolonii CZSP.

Na początku apelu p. Kierownik kolonii - pani Regina Dudzić, powitała bardzo serdecznie wszystkich zebranych wyszczególniając: panie wychowawczynie, panią doktor i higienistkę, młodzież, a więc wszystkich kolonistów i kolonistki. Po szeregu spraw organizacyjnych pani Kierownik przedstawiła nam poszczególne sekcje kolonijne i ich skład:

1. Sekcja artystyczna: S. Madajewski, J. Młynek, K. Jarczyk;
2. Sekcja imprezowa: St. Niezorek, M. Nowakowska, K. Żuk;
3. Sekcja dekoracyjna: J. Konieczna, M. Madajewski;
4. Sekcja sportowa: A. Nowak, K. Jarczyk, R. Burs'.

Została również wybrana i przedstawiona na apelu Rada Kolonijna, Samorząd Kolonii w składzie:

przewodnicząca: Małgorzata Mosiądz;

z-ca przew.: Ryszard Piątkowski.

Ponadto ogłoszono konkursy: np. artystyczny, oraz grupy dyżurnujące.



Zdobyliśmy pierwszy górski szczyt: Orłową.

Ustroni i jego okolice były w okresie II wojny światowej miejscem walk partyzantów. Dlatego też postanowiliśmy pod przewodnictwem pani instruktora wychowania fizycznego, pani higienistki i naszych pani wychowawczyń iść na górę Orłową „szlakiem Partyzantów”. Nasze marzenia o zdobyciu szczytu (813 m n.p.m.) ziszczyły się.



Turkiozj pitki

НЗЗНЗј



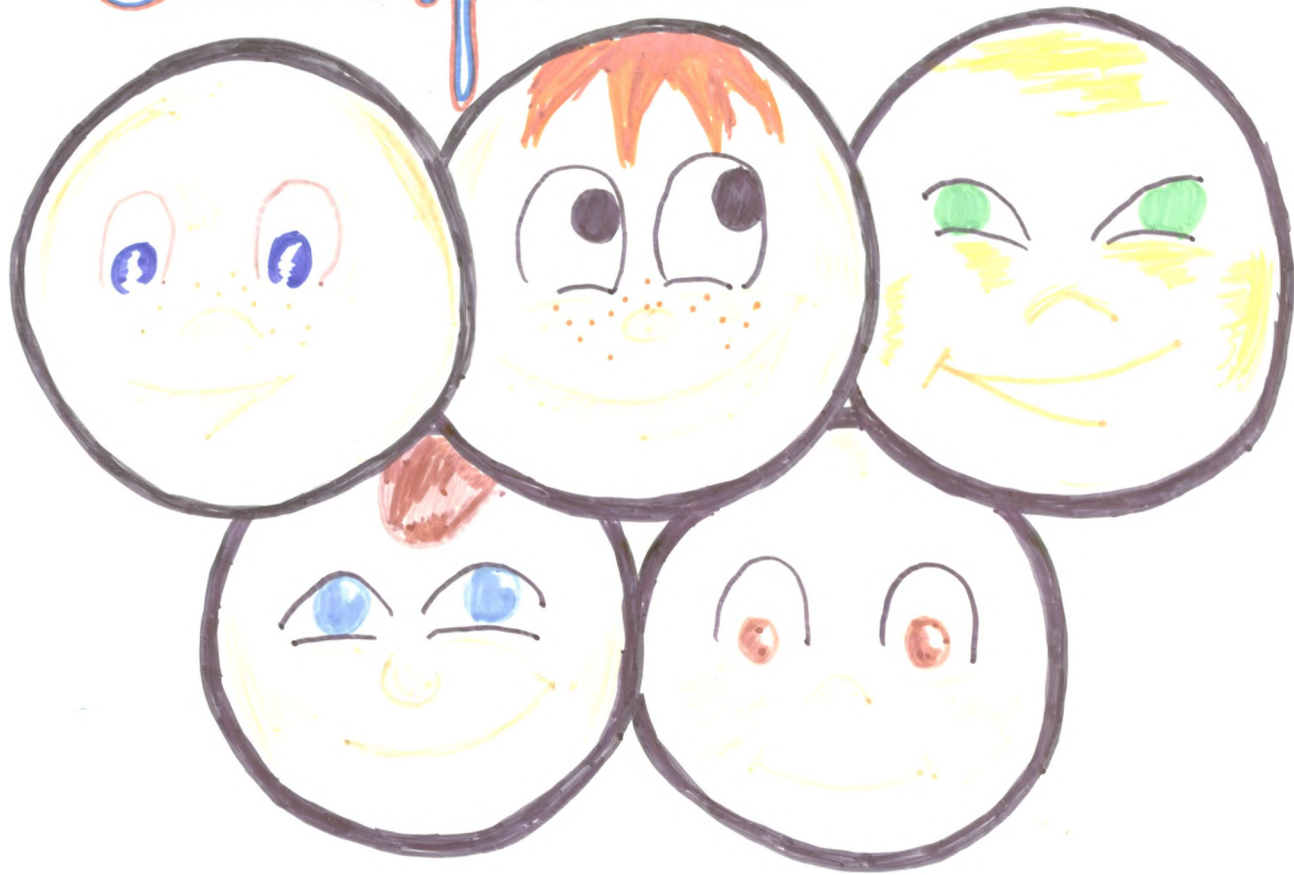
GRUPA I : II
15 : 1

GRUPA II : III
2 : 0

GRUPA I : MIJSTCONI
13 : 5



Olimpiada !!!



Całość igrzysk olimpijskich prowadziła pani Instruktor
wychowania fizycznego:

Z wszystkich grup w igrzyskach uczestniczyło po 6 osób.

A więc było Nas wszystkich Łącznie (sportowców) 36.

Tych 36 osób p. instruktor podzieliła na cztery zespoły (po 9 osób).

Każdy z zespołów przybrał sobie nazwę jakiegoś miasta:

Katowice - I zespół

Gdańsk - II - II -

Warszawa - III - II -

Szerecin - IV - II -

Wygrały Katowice. Każdy z zespołów miał jednego zwierzchnika - jurora.

Poszukiwacze

//

przyciół. //



GRUPA I : "TROPICIELE"

Нучоначка:

пани LILIANA MIKA



GRUPA II : "ROBINSONOWIE"

Нучоначка:

пани IRENA MIKA



GRUPA III : „COLUMBOWIE”

Nychohanka:

pani VIOLETTA DEKARLI



GRUPA IV : „UFOLUDKI”

Nychohanka:

pani MIROSKANA BIE SOK



GRUPA V : "HESOKA GROMADA"

Hychonanka:

pani ELZBIETA CZUBAKA

GRUPA VI : "HE, DROWNICZKI"

Hychonanka:

pani SABINA PRASKA

Idziemy do kina ↘

FILMY:

KINO!

Film wzy, bani, wychonuje!

Hielka radość zapanowała na kolonii, kiedy dowiedzieliśmy się o wspólnym wyjściu do kina. Radość była tym większa, że w tych dniach nie dopisywała pogoda.

Były to następujące filmy:

„Baron de Münchaussen”

„Żandarm na emeryturze.”

22 Lipca święto odrodzenia



W imieniu członków Koła Miejskiego ZBoWiD w Ustroniu
z okazji wspólnego spotkania w dniu 24.07.1981r
składamy gronie wychowanków i młodzieży kole-
nijnego Związku szybkiego powrotu do słonecznych
nadziei, oraz sukcesów w pracy pedagogiczno-
wychowawczej.

Z BoWiD-owcy.

Ustronie, dn. 21.07.81r.

Jankiewicz

Małach

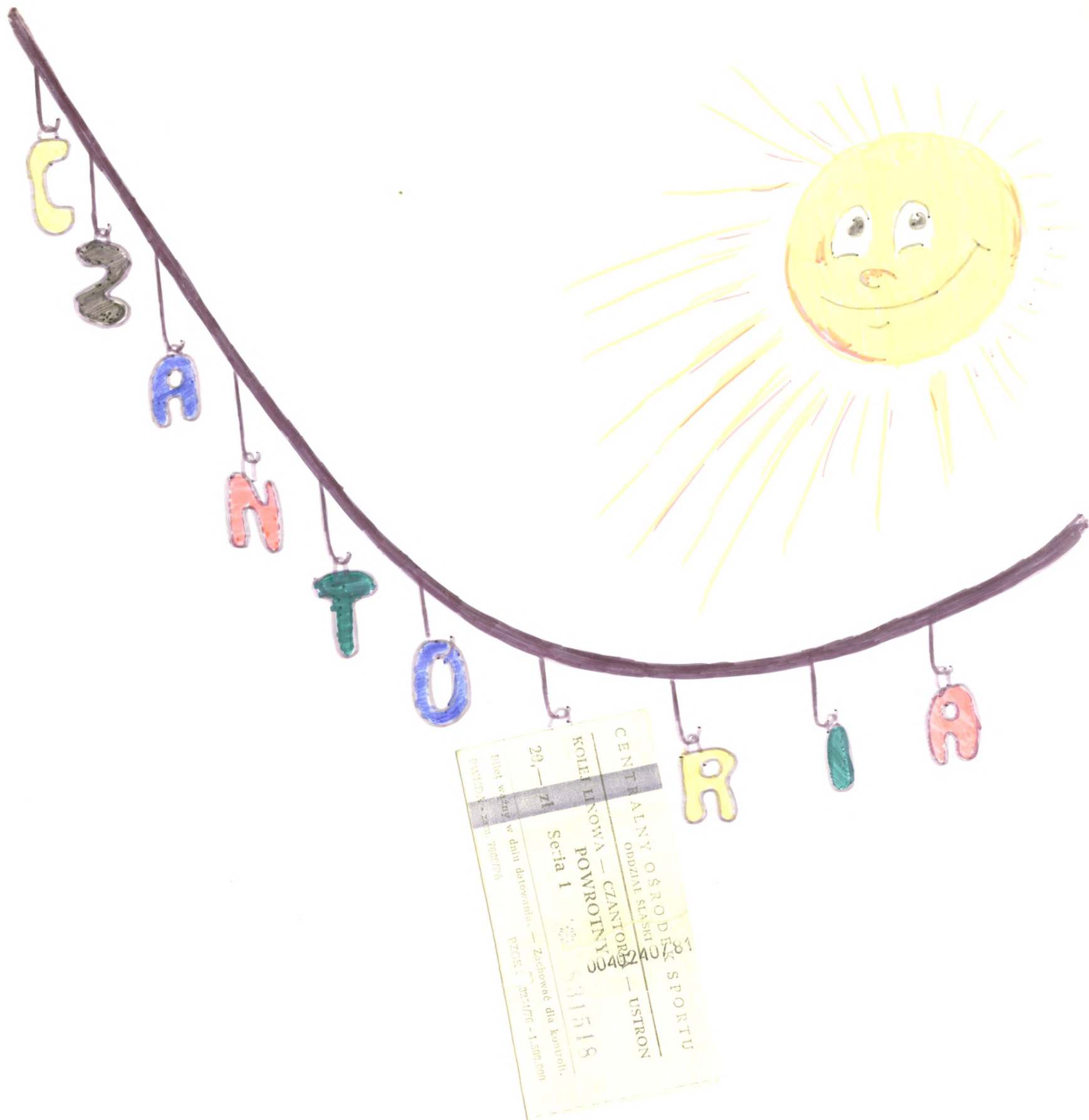
Gembauer

Dnia 23 lipca cała kolonia pod przewodnictwem pani kierownik udała się pociągiem do Wisły.

Zwiedziliśmy miasto, muzea (m.in. rzeźby p. Artura Cienciały), Kościół Ewangelicki. Akurat w Wiśle trwało Dni Muzyki Organowej.

Ponadto mieliśmy czas wolny na zakup pamiątek, które później utrwały nasz pobyt w tych okolicach.

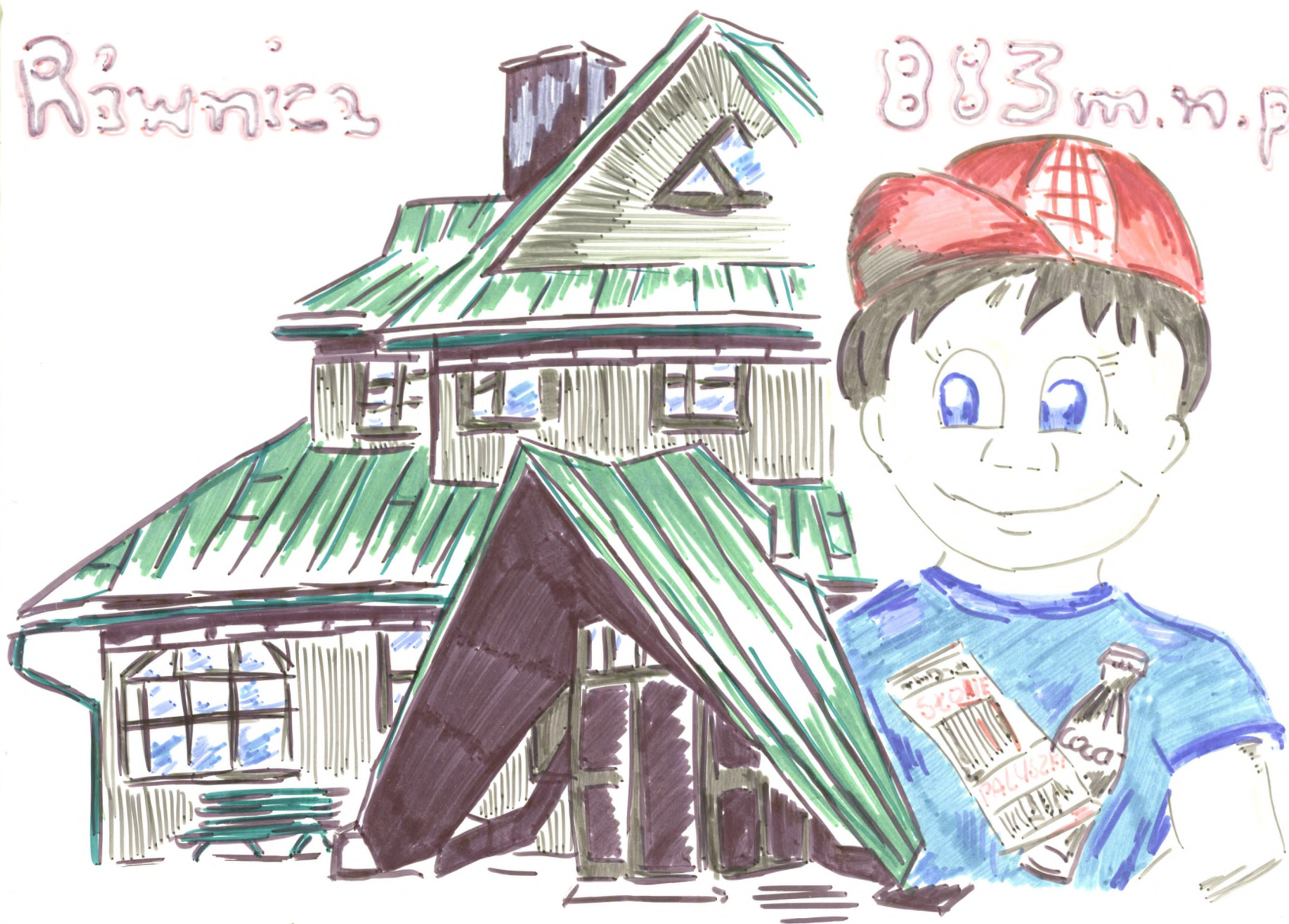




24 lipca rzesza kolonia wraz z panią kierownicą, z panią doktor, z panią higienistką i z panią instruktorką wychowania fizycznego, z naszymi paniami wychowawczyniami udała się wycieczką krasielkową na Czantorię Małą. Podczas jazdy wycieczką podziwialiśmy piękną panoramę Jaszcowa i okolic. Z Małej Czantorii udaliśmy się pieszo na Wielką, gdzie na szczycie przebiega granica naszego państwa z Czechosłowacją. Ze szczytu podziwialiśmy piękno Beskidów Słowackich i Beskidu Śląskiego. I tak minął kolejny dzień, który mile zapisał się w naszej pamięci.

Równica

883 m. n. p. m



Zdobyliśmy kolejny szczyt Beskidu Śląskiego.

Był to najniższy z dotąd zdobywanych szczytów, ale Hszysy koloniści i Hszystkie panie, na wiele z pomocą kierowniki i z panią doktor, z panią higienistką i z panią instruktorką wychowania fizycznego, zdobyli go na własnych nogach.

Na szczycie, w schronisku czekała nas ufundowana przez panią kierownik nagroda w postaci "Coca-coli" i paluszków.

Zadowoleni i z piosenką na ustach Hszysy króciłiśmy do budynku kolonijnego na zasłużony obiad i odpoczynek.

27 lipca odbył się konkurs piosenki kolonijnej,
w dwóch turach: pierwsza: solowa, druga: zbiorowa, grupowa.
W konkurencji dziewcząt I miejsce zdobyła Agata Bigaj
z grupy IV.
Spośród chłopców I miejsce zdobyli: Grzegorz Kubicki (III grupa)
i Dariusz Gołąb (I grupa).
Najszycy uczestnicy konkursu zdobyli nagrody rzeczowe.

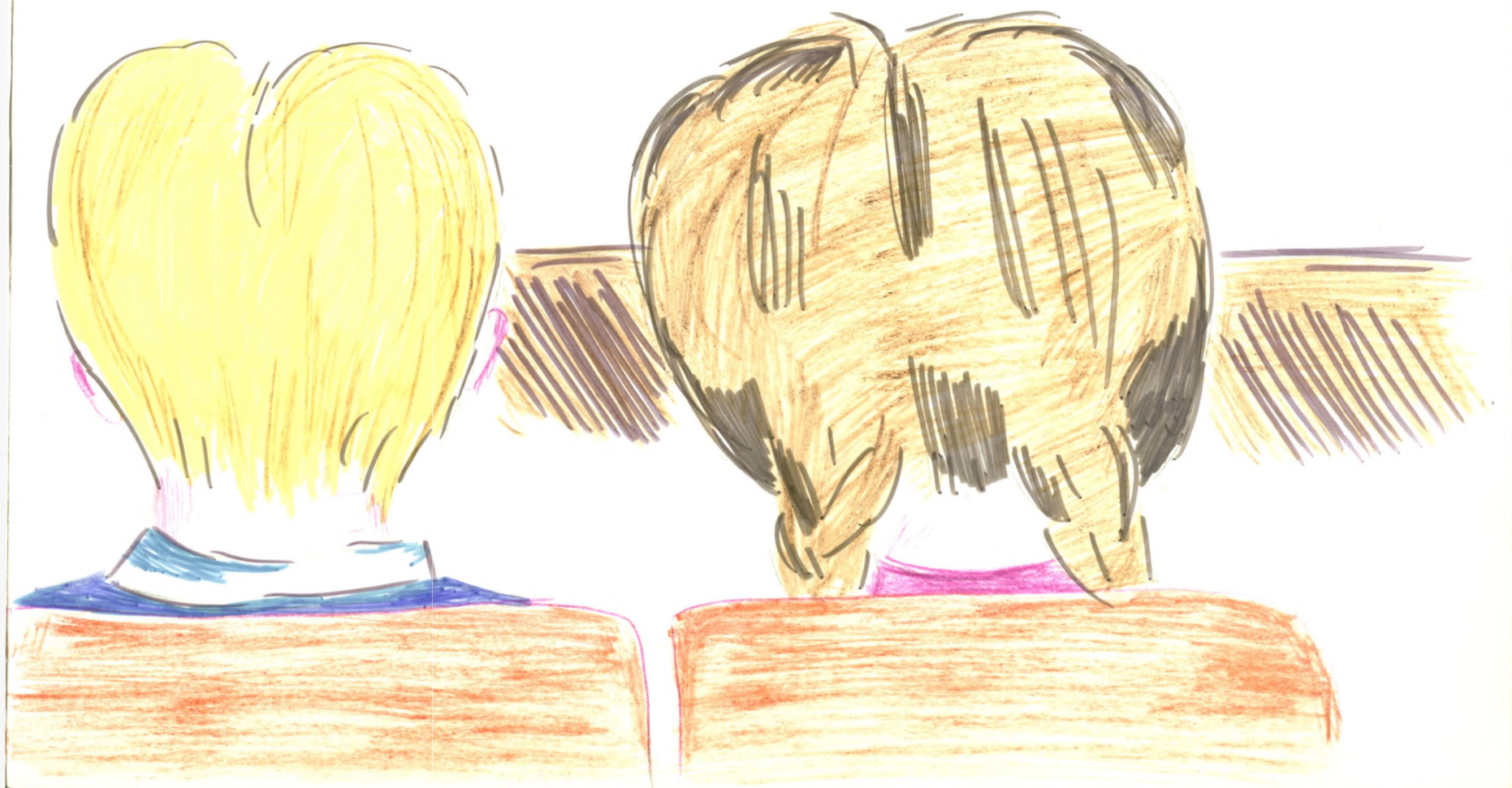


W konkursie piosenki zbiorowej I miejsce zdobyła
grupa III i grupa IV.

Jedziemy do Bielska-Białej, do Teatru
„Banialuka”, na przedstawienie pod
tytułem: „Tomcio Paluch”.



Tomcio
Paluch



6.08.1981

Kalambur

"Zgadnij-Zgadula"?



Nadszedł dzień, kiedy mogliśmy pochwalić się naszymi zdobytymi tutaj wiadomościami.

Całość konkursu przeprowadziła i przygotowała nasza pani Kierownik.

Wszyscy bawili się wesoło, chociaż nie jeden nalczył w tej "zgaoluj-zgaoluli" bardzo zacięnie.

Dnia 7.08.1981r na naszej kolonii odbyła się kolonijna Spartakiada. Zawody lekkoatletyczne odbyły się na naszym dobrze wyposażonym boisku szkolnym.

Cała kolonia została podzielona na dwie grupy wiekowe:

- 1) I - IV klasy
- 2) V - VIII - II -

Dzień sportu!



ပြင်ပကလေးကလေး

လွန်ခဲ့ပြီ



... နေ့မှ နေ့သို့
ကလေးကလေး
ကလေးကလေး ...

“ နေ့မှ နေ့သို့ ကလေးကလေး
မသေဘဲ နေ့သို့ နေ့သို့
မင်း တကယ်တော့ နေ့သို့
မင်း တကယ်တော့ နေ့သို့ ...

“ နေ့မှ တကယ်တော့ နေ့သို့ ... ”



8.08.1981 n°

70
Kolonie Letnie

w

Ustroniu

Polanie

Turnus I

2. VII. - 28. VII. 82 r.

Kadra pedag- giczna

Kierownik kolonii - Leszek Szczępka

Wychowawcy -

Gr. I Helena Kasprzyk

Gr. II Janina Starzak

Gr. III Anna Pluta

Gr. IV Janina Pilch

Gr. V Maria Prochniak

Gr. VI Tadeusz Nęcki

Lekarz - Jan Wypiór

Higienistka - Genowefa Wypiók



Grupa I

Ławczyńskie dziewczyski

przypię

Milana Lichoń
Jadwiga Łwik
Tolanta Galuska
Malkorzona Kujców
Ewa Kwason
Sylvia Opicz
Olanieszka Polacz
Katarzyna Rynek
Malkorzona Rynek - grupowa
Katarzyna Szajda
Sylvia Suwówka
Agnata Przypocka
Jwona Wiewióra

wychowawca
Helena Kasprzyk



Grupa II

Wędrowniczki

Andryszek Maria
Basiak Małgorzata
Flak Aneta - przew.
Felis Kornelia
Froch Renata
Grabowska Edyta
Jeziovska Mariola
Kopala Izabella
Kowalik Małgorzata
Kowalczyk Grazyna
Nowakowska Ewa
Olszówka Małgorzata
Szablicka Joanna
Szopa Anieszka
Zawada Barbara



wychowawca
Joanna Starak



Група III

"Maryny"



Wyższa

A. Piłta

Група

Basia Jankowska

2-33 Група
Gambus Jolanta

Młynek Mariola

Mosiądz Goska

Nowak Anna

Nowakowska Mariola

Paciuch Aneta

Pałac Auvelia

Pryszcz Barbava

Siewadzka Gabriela

Siupka Dorota

Siwek Marzena

Ślapka Barbava

Ślapka Katarzyna

Szopa Ewa



IV grupa to „SOKOLY”

Myszę, że wszyscy zdążyli już dokładnie nam się przyjrzeć.
Zauważyci można, że jesteśmy niezwykłymi okarami. Nic dziwnego,
należymy do rodziny ptaków drapieżnych.

Dzioby mamy krótkie, zakończone hakiem i ostrymi zębami po bokach.
Skrzydła mamy wąskie i długie. Zauważyliście, że umocniliśmy nam
uszy i rybki lotu nie tylko w przestworci ale również w pomieszczeniach
szeregi rękawiczków. Jesteśmy żartowi. Cobyś chytamy
i łowić. Od 2 lipca do 28 lipca teren Łosiedzi jest niebył
rodzaj (jadłnia 4m x 5m) ale bogaty w smaczne kopy.

Gnieździemy się chętnie na wysolich skałach, w minach.

A rybnągi dla nas wyjątkowej, z braku wysolich rybnągi
chętnie frunimy na szczytach starych konstrukcji do kosa
na boisku siodowym. Chętnie też zajmujemy opuszczone gniazda,
ptaków, jak to uznaliśmy obecnie.

Prosimy o zrozumienie i usprawiedliwienie naszych solidnych
wyborów.

Jesteśmy w Polsce okarem nadkim i chronionym.

Obecnie nie nam się goni, ludzie są dla nas dobrzy,
chętnie nas dostrzegają.

Grupa IV

Sokoły



Gawron Tomasz
Chmuryński Robert
Kizeń Dariusz
Malamei Grzegorz
Gorkuska Piotr
Biel Mariusz
Trzewikowski Zbigniew
Maleska Adrian
Kopala Marcin
Płaczek Tomasz
Olśzówka Tomasz
Zamotaj Jacek
Maślana Jacek
Zawada Piotr
Wikieva Janusz

Lychowalca
Rych Janina



Grupa V

Orlęta

Dariusz Burzyk
Rolv Byczek
Dawid Dyrzlaq
Witold Górski
Michał Jakubowski
Artur Kaniał
Tomasz Kowalski
Radosław Kubik
Artur Kulibenda
Tomasz Majewski
Bogdan Okówko - **grupy**
Krzysztof Okówko
Tomasz Piecha
Mariusz Sointura
Mirosław Skóra
Maciej Szopła
Cezary Zawada



wychawca
Maria Próchniak.



ကျော့ပါး ၅၀

"Orky"

ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်

ပြန်ပို့ပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန်



ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်
ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်
wychowawca
ပြန်ပို့ပေးရန် အားပေးရန်

Р

РІЗЬВІСЬ

Орнік



Наше першае агнішо прыгатавалімы ў celu нап'орнага
порама і з наестнікаў колоніі.

Гелалімы на ме і неаерплівоіаі. Порналімы мары
порааг'іуаі груп і групае піоаенлі.

Каіда і груп презентале прыгатаены програа.

Быі оа бааоа н'іааоааа: піоаенлі, н'іаае, аеае.

Wycieczka

na

Granitowiec

Dnia 6. lipca 1982r. zdobyliśmy GRANITOWIEC (995 m.n.p.m.).

Na polanę STOKŁOSICY wyjechaliśmy nysągiem kreselkowym
co było dla nas nie lada atrakcją.

Następnie wchrapaliśmy się na szczyt i podziwialiśmy
panoramy USTRONIA i JASZOWCA.

Jedąc między gaurami Polski z Czechosłowacją
dotarliśmy do Wisły-Jawornika.

Stąd zaś poprzez Wisłę-Obtarzec
do Ustronia-Polany.

Kiedy znaleźliśmy się w naszym
budynku holowym
marzyliśmy tylko o pokrepieniu
naszych nieco nadziakanych
sił. Hehe! Już na nas
smacznego dziad.



Wyjeżdżamy do kina

W środę tj. 7 lipca pan kierownik kolonii oznajmił nam na porannym apelu, że cała kolonia wybierze się do kina. Bardzo była bardzo dumna tym bardziej, że od dwóch dni lato „jaki z cebra”. Przed obiadem oglądaliśmy słodki poranek pt. „Calimero”.

Natomiast po południu film pt. „Śliczne majmucha”.

Niestety ze względu na ograniczenie miejsc na film ten udaliśmy się tylko dwie najstarsze grupy tj. III i VI.



„Calimero”



... z Tobą w taniec wiruję...

Zarówno lubimy chodzić do kłoniwej dyskotece.

Wspólnie się bawimy, rozwijają się przyjaciele.

Kontakt będzie możliwy po zakończeniu turnusu.

Już zapaliło
się

ognisko...



Unica

dziękuję specjalnie za...
dopracowany...
gniat...

65

Гранны

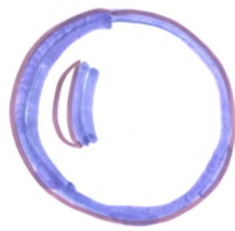
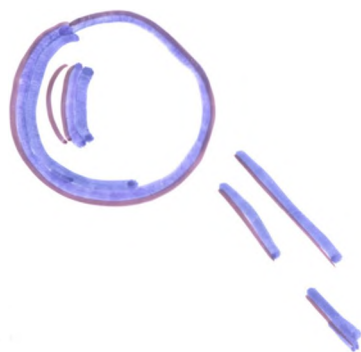
в

„два огня“



- I місце - група VI - 6 р.
- II місце - група двієца - 4 р.
- III місце - група V - 2 р.
- IV місце - група IV - 0 р.

Kolonijnym
turniej
ping-pong



Turniej tenisa stołowego odbył się 13 lipca 1982r.
Ze względu na niskie umiejętności większość w tej
oliedlinie, malcyli ze sobą sami chłopcy.
Po zaciętej walce I miejsce w naszym kolonijnym
turnieju zajął Adam Pytlarz (VI gr.)
Na drugim miejscu znalazł się Robert Heimerl (VI gr.), na trzecim
Paweł Białek (VI gr.)

Wyższe koleje do Wisły Głębie



Dnia 12 lipca 1982 roku rano po śniadaniu udaliśmy się na dworzec kolejowy, a stąd zsi pociągim do Wisły Głębie. Już z okien pociągu można było podziwiać piękne krajobrazy okolic.

W okolicy Wisły znajduje się linia kolejowa poziomu 515 m. n.p.m. Niektórym z nas udało się dojść do hodowli pszczoł. Inna paszka miodla si przez trzy małe koleje.

Jadziwmy

do Wisły

Dnia 13 lipca cała kolonia udała się pociągami do Wisły.

Zwiedzaliśmy miasto, kościół ewangelicki, murem folkloru beskidzkiego.

Poszliśmy również obejrzeć wystawę prac rzeźbiarskich p. Artura Cienciaty.

Nie obyło się również bez zakupu pamiątek.

Widzieliśmy oras rolny i biegaliśmy od sklepu do sklepu.

Wszystko to po to aby coś utrwalito nasz pobyt w tych pięknym i zdrowym okolicy.



17
Konkurs
pizzancki
zobowią-
zanej



Dnia 15 lipca 1982r. odbył się „Festiwal Piosenki
Zobowiązanej”. Na festiwal kwada grupa przygotowała 2 lub 3
piosenki indywidualnie i 1 grupę. Festiwal miał swoje JURY,
w którym zasiadali wychowawcy i przedstawiciele każdej z grup.
Zadaniem JURORÓW było wyłonienie najlepszych. Na nich
czekały atrakcyjne nagrody.



Wycieczka

do

Cieszyn

14 lipca zapowiadał się piękny, słoneczny dzień. Bardzo nam to ucieszyło gdyż mieliśmy zaplanowaną wycieczkę do Cieszyna - starego grodu Piastowskiego. Wiedzieliśmy, że miasto rozpościera się od strony trzech braci - Leszka, Mieszka i Ciesława. Są oni założycielami tego pięknego grodu. Następnie ulicą Armii Czerwonej udaliśmy się na Wzgórze Zamkowe gdzie podziwialiśmy Potrudę Romainską, Wieżę Zamkową, oraz pałac królewski i Cieszyński Cieszyn.

Idąc wzdłuż rzeki Olzy, mieliśmy przejść granicę. Dnia atrakcją tej wycieczki

była wizyta w teatrze im. A. Mickiewicza

gdzie została wystawiona sztuka pt. „ŚPIĄCA KRÓLEWNA”. Zajęcia te

bardzo podobają się, szczególnie maluchom.

Tworzą dwa dni gościnny z raportem theme śledziliśmy przebieg akcji. Do Ustronię wróciliśmy w doskonałych humorach.



Rozmawiamy Beskidy



//... ktoś powiedział, że Tatry to gotyk,
Beskidy zaś - barok. Ot barok spotkać można
na całej tej ziemi. Skądkolwiek bowiem nasz
spójrzeć, płynię i miękkiach - falistych - łagodnych
liniach, i płynię, zdawałoby się, na skraj świata!... G. Morciniec

Dnia 16 lipca 1982r. gościł u nas przewodnik beskidzki pan Michał Piłch.

Przez około godzinę oglądaliśmy nierozumie ciekawe i bardzo
przerobca dotyczące Beskidu Śląskiego.

W Aak miotkiem uanie zdążyliśmy przejść Pasmo Baraniej Góry,
Pasmo Stoiska i Gantonii. Byliśmy również na najwyższym
wzniesieniu w Beskidzie Śląskim - Szczytynie (1257m n.p.m.).

PKWN

22

Lipca

Święto odrodzenia

38 rocznica Odrodzenia Polski. Środowej mi prostaś me
monej kolonii bez echa. Zaraz po hologii ndalimny
sę me moayste ognisko qdnie nasze kolejarzki i
kolechy merentosei przygotosany program autystyczny.
Był on bardzo ładny i yponadit nas z głębką
zadumę.

Kolowijnna

Spartakiada



Dnia 23 lipca 1982r. na naszej kolonii odbyła się Kolowijnna Spartakiada. Zawody lekkoatletyczne odbywały się na bardzo równym. Cała kolonia została podzielona na dwie grupy wiekowe: I-IV klasy; V-VIII. Sprawdziłimy swoje umiejętności w następujących konkurencjach: bieg na 50m i 60m., skok w dal, rzut piłeczką, palantem i piłką lekarską. Spartakiada wyłoniła najlepszych sportowców naszej kolonii. Kaidę zwycięzów zostanie nagrodzone.

Raznyjamy Grazjz



Alan

Dnia 23 lipca 1982r. odwiedził nas znany pan Michal Piłcher — przewodnik beskidzki. Odbyliśmy z nim spokojny spacer po Grecji. Umociliśmy nam ją ludowe jezioro. Byliśmy w Atenach, Olimpi, pod Termopilami, w Tebach.

Dokładnie pomagaj nam przejść spacer podziad naszym, który składa z magnai ludowych pisemek greckich. Towarzyszył nam one w ciągu całego spotkania. Prelekcja wywołata dużą zainteresowaniem i nastawia moc wrażeń.

Wzajemny na Baranią Górę

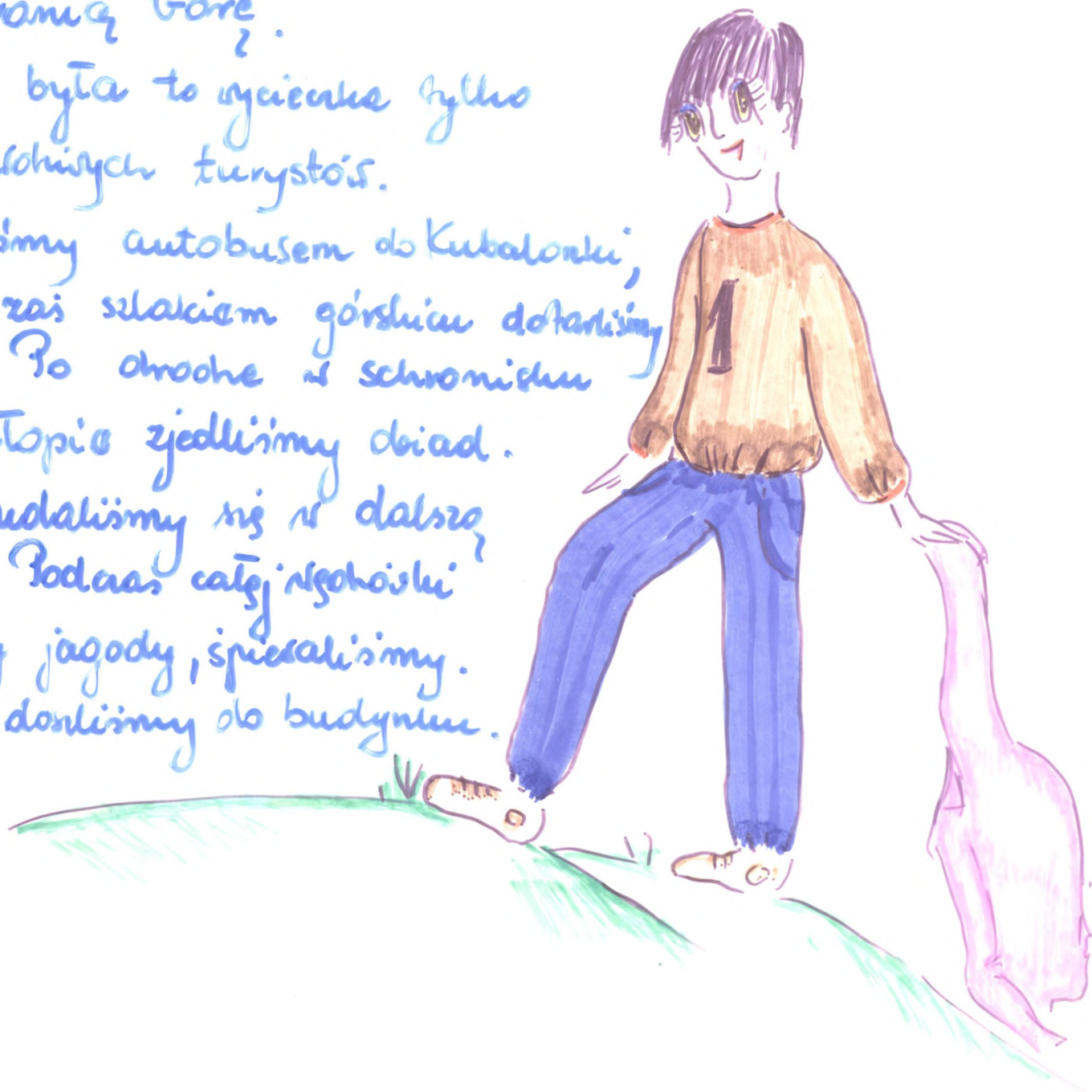
Dnia 26 lipca 1982r. wybraliśmy się
na Baranią Górę.

Oczywiście była to wyprawa tylko
dla prawdziwych turystów.

Dojechaliśmy autobusem do Kubalonki,
a stąd zaś szlakiem górskim dotarliśmy
do celu. Po drodze w schronisku
na Przystopie zjedliśmy obiad.

Później udaliśmy się w dalszą
wędrówkę. Podczas całej wędrówki
zbraliśmy jagody, spaceraliśmy.

Około 18⁰⁰ dotarliśmy do budynku.



Роздумавши
вспомнил



... nic nie moje przecież wciąż! ...

27 lipiec - przedostatni dzień naszego pobytu na placówce.
W związku z tym o godz. 17⁰⁰ zebraliśmy się razem przy
poiegnalnym ławieniu. Uchwały na nas dyplomy
i inne nagrody. Zanim się rozpłynęły śmiejąc.
Nie obyło się również bez "krochodyki" też.



Efektom naszych czterotygodniowych wędrowek po Beskidzie Śląskim było zdobycie popularnej odznaki GOT przez 22 wytrwałych, kolonijnych turystów. Wielu z nas uzyskało również dość dużo punktów do otrzymania tej odznaki. Gościliśmy przewodnika turystycznego z Cieszyna, który zweryfikował nasze książeczki i wydał odznakę. Zachęca nas to do dalszych wędrowek i zdobywania kolejnych odznak. Jesteśmy z siebie dumni!

TURMS

II

GRANDKAXA

SPRO

STORAI



I
GRUPA



II
GRUPA

III
GRUPA





WITA KOLONISTÓW

II TURNUSU

OD. 28.07 — 23.08.82r.



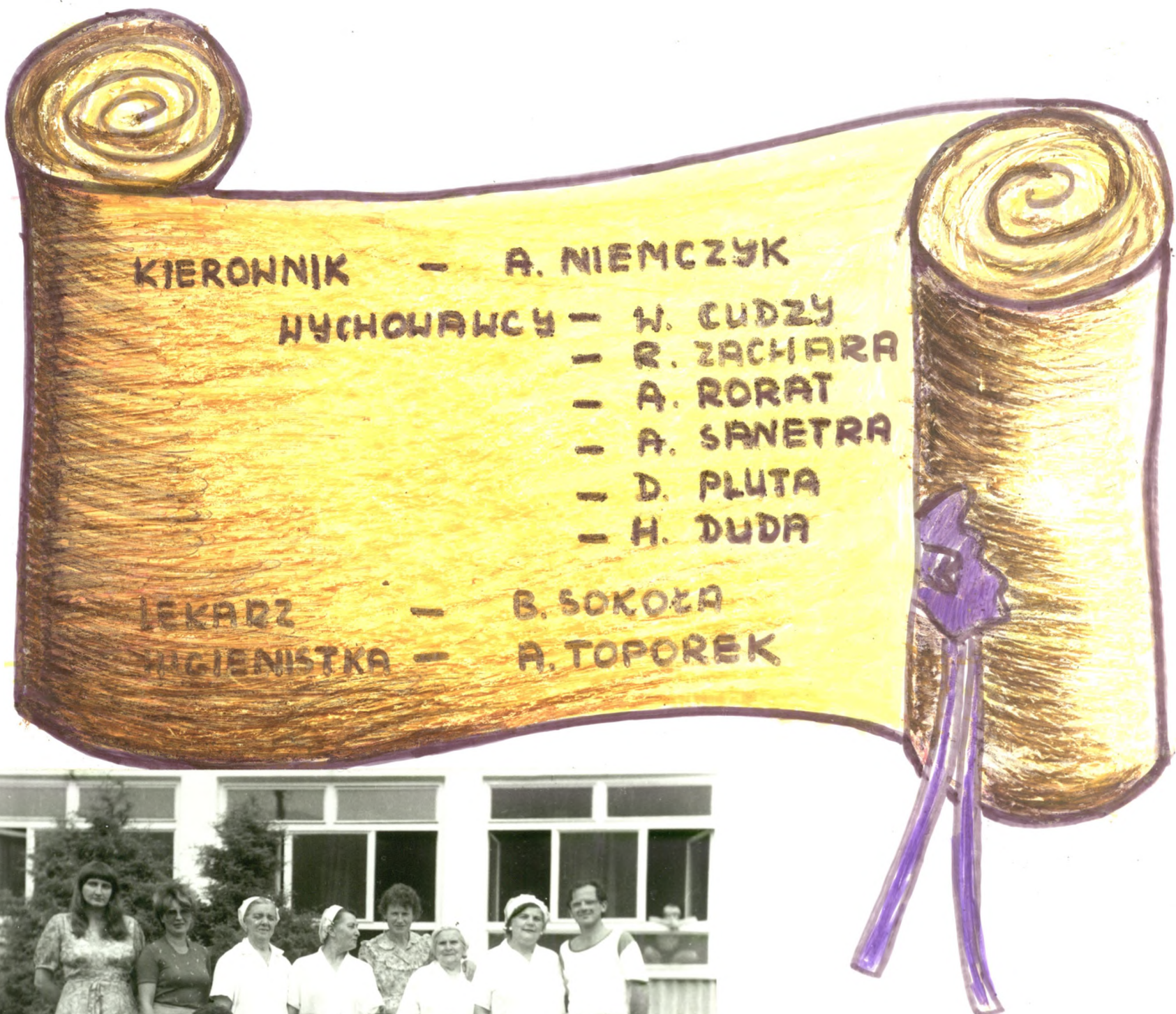
IV GRUPA



V GRUPA

VI GRUPA





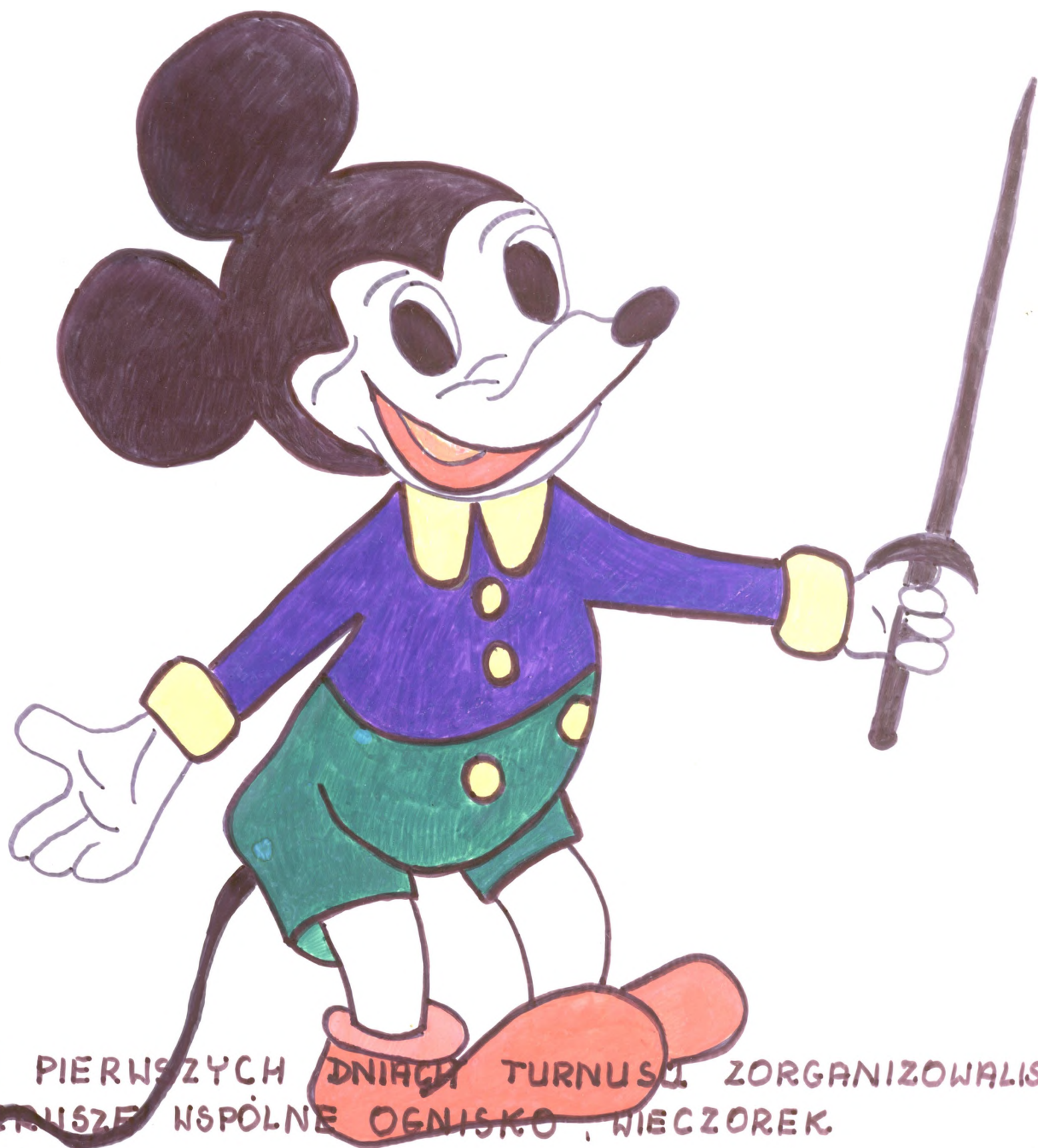
KIERONNIK — A. NIEMCZYK

WYCHOWAWCY — W. CUDZY
— R. ZACHARA
— A. RORAT
— A. SANETRA
— D. PLUTA
— H. DUDA

LEKARZ — B. SOKOŁA
HIGIENISTKA — A. TOPOREK



PERSONEL
KOLONIJNY



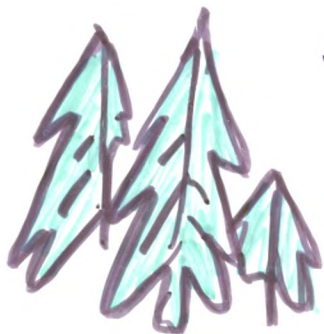
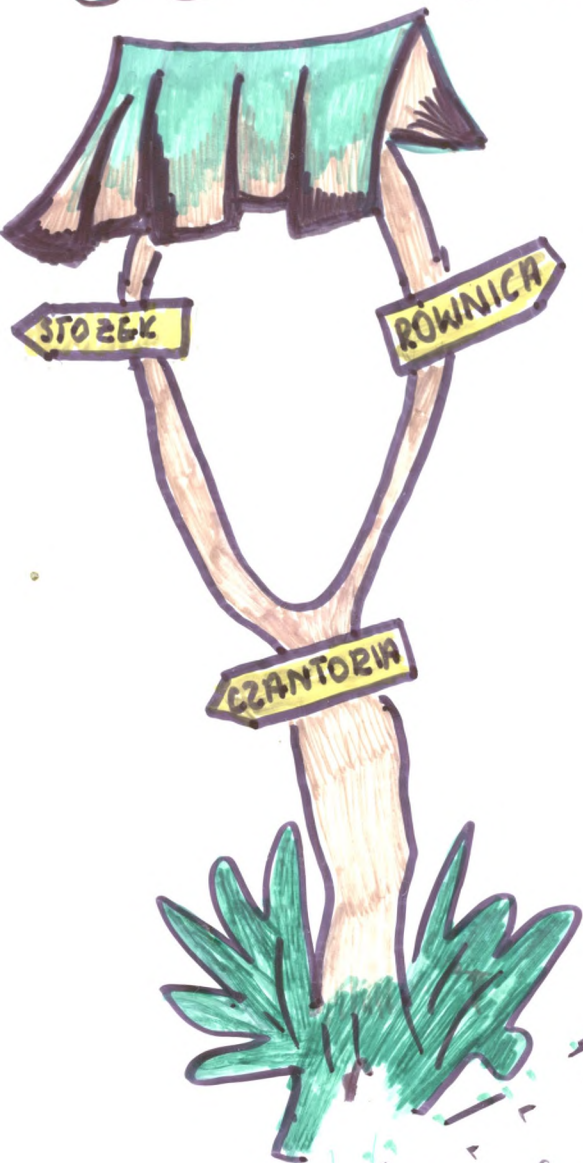
W PIERWSZYCH DNIACH TURNUSU ZORGANIZOWALIŚMY
PIERWSZE WSPÓLNE OGNISKO, WIECZOREK
ZAPOZNAWCZY, ORAZ CHRZEST KOLONISTÓW
Z PASOWANIEM NA PRAWDZIWEGO, PEŁNOWARTOŚCIOWEGO
KOLONISTĘ



NASI KOLONIŚCI
WZĘLI UDZIAŁ
W IMPREZACH ORGANI-
ZOWANYCH W RAMACH
TYGODNIA KULTURY
BESKIDZKIEJ

ZWIEDZILI RÓWNIEŻ CENTRUM MIASTA WISKY
ORAZ MUZEUM REGIONALNE.

RÓWNICA



ZORGANIZOWALIŚMY PIESZĄ
WYCIĘCZKĘ NA RÓWNICĘ
ZDOBYWAJĄC 15 KOLEJNYCH PUNKTÓW
NA ODZNAKĘ GOT-u. PODZIWIALIŚMY
PIĘKNO-KRAJOBRAZU GÓRSKIEGO
I PANORAMĘ USTRONIA





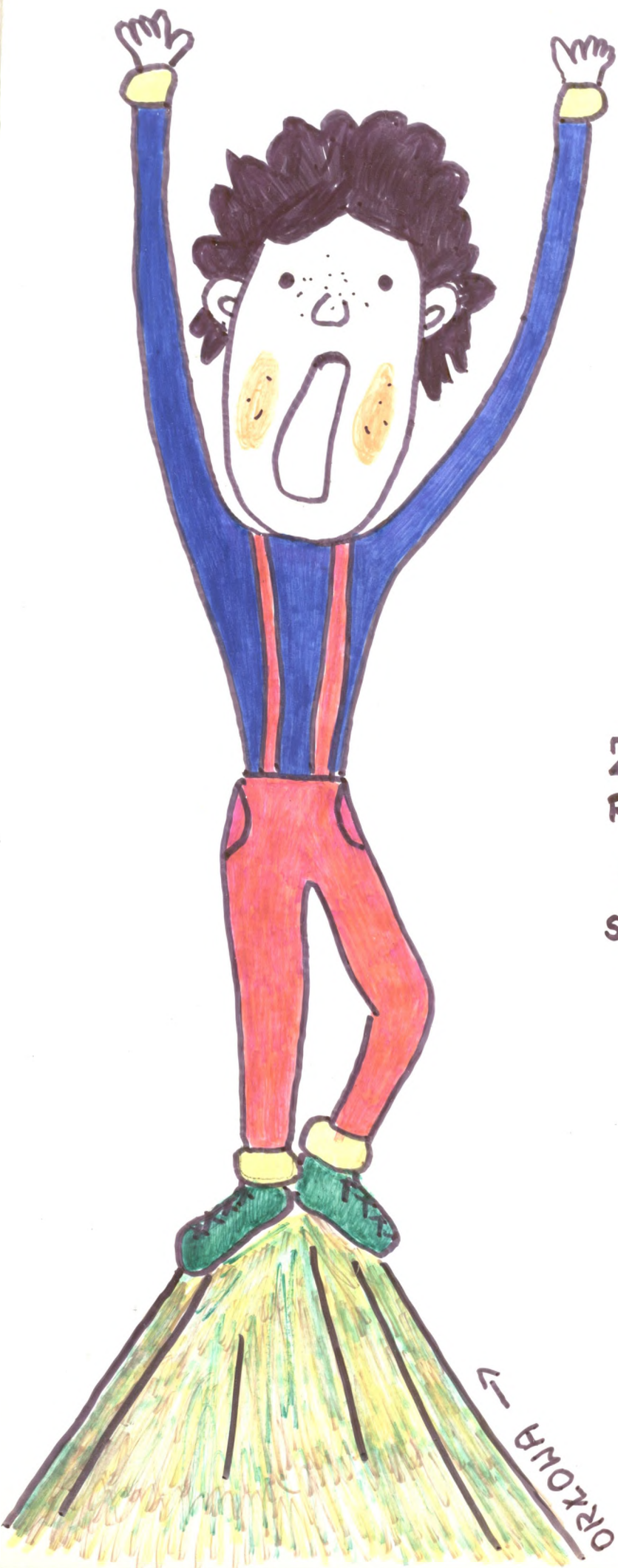
RADA KOLONIJNA ZORGANIZOWAŁA
FESTIWAL PIOSENKI, USTRON' 82.'

I MIEJSCE - K. BANASIK

W DUECIE - M. KOKOT I A. WRÓBEL

MSR OBIEKTYWLI - D. BAGIŃSKI I T. WOLNIAK

ORKŁOWA



ZORGANIZOWANA ZOSTAŁA
PIESZA WYCIECZKA NA

ORKŁOWA,

SZLAKIEM PARTYZANTÓW.

ORKŁOWA ←



NAJSTARSZA GRUPA DZIENCZĄT I CHŁOPCÓW
UDAŁY SIĘ NA CZYN SPOŁECZNY DO
SZKÓŁKI LEŚNEJ DO DOBKI GDZIE
PORZĄDKOWALI I PLEWILI TEREN Z SADZONKAMI
DRZEWEK.

TRZY KOPCE



ZORGANIZOWALIŚMY WYCIECZKĘ PIESZĄ,
NA TRZY KOPCE TRASĄ,

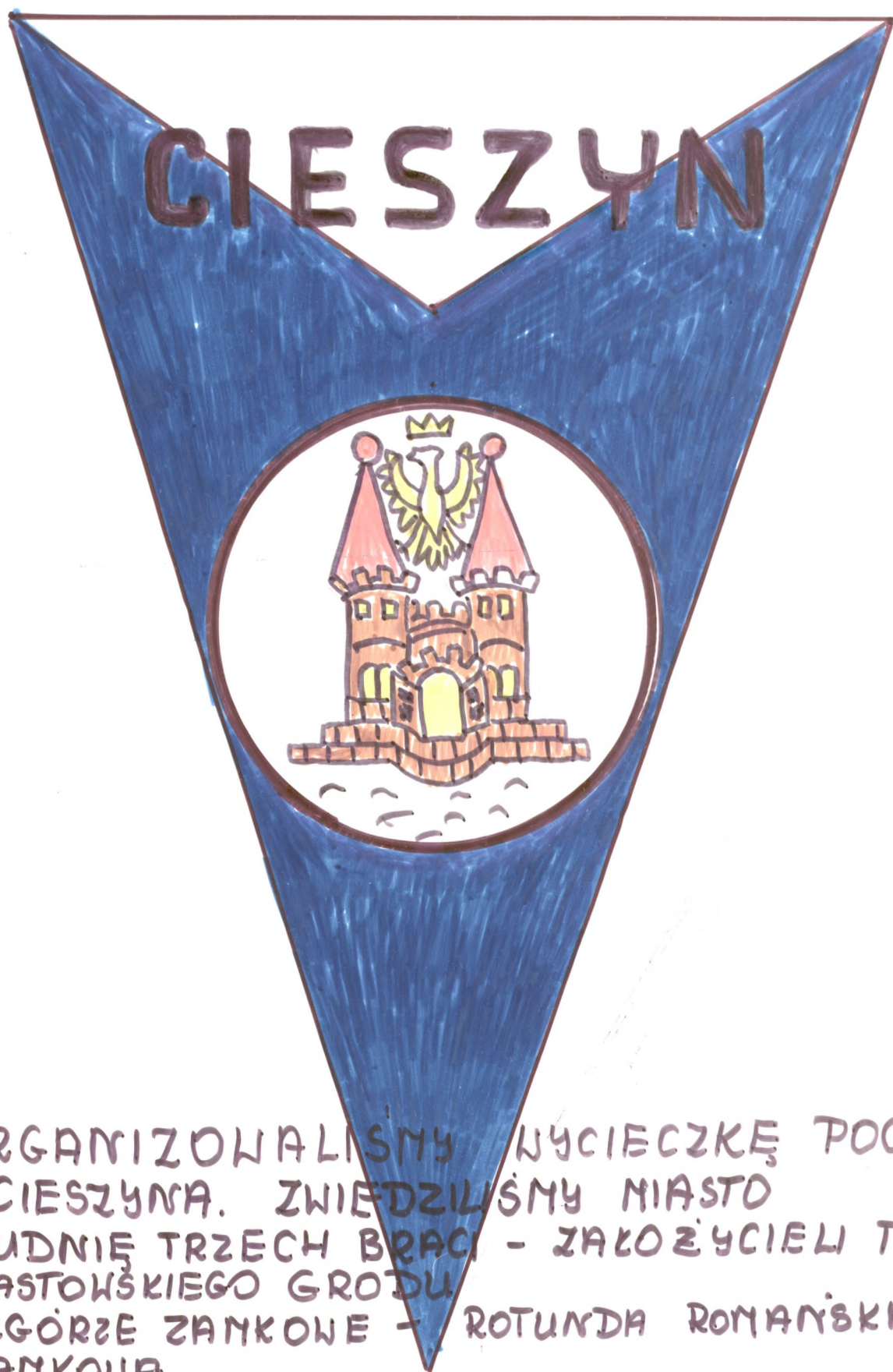
— DOBKA — TRZY KOPCE — ORŁOWA —

— USTRON' POLANA —

DYSKOTEKA



W POCHMURNE WIECZORY NA NASZEJ KOLONII
ORGANIZUJEMY DYSKOTEKI POŁĄCZONE Z
NAUKĄ TANCA TOWARZYSKIEGO, GRANI, PŁASAMI
I ZABAWAMI



ZORGANIZOWALISMY WYCIECZKĘ POCIĄGIEM
DO CIESZYNA. ZWIEDZILIŚMY MIASTO

- STUDNIĘ TRZECH BRACI - ZAŁOŻYCIELI TEGO
PIASTOWSKIEGO GRODU
- WZGÓRZE ZANKOWE - ROTUNDA ROMANSKA, WIEŻA
ZANKOWA,
- PANORAMĘ POLSKIEGO I CZESKIEGO CIESZYNA
- CIESZYNSKĄ WENECJĄ.

ZAKUPILIŚMY PAMIĄTKI I W DOSKONAŁYCH HUMORACH
WRÓCILIŚMY DO POLANY

CZANTORIA



ZORGANIZOWALIŚMY WYCIECZKĘ NA CZANTORIĘ.
WYJECHALIŚMY WYCIĄGIEM, PO CZYM DWIE NAJMNIEJSZE
GRUPY ZESZŁY SZLAKIEM TURYSTYCZNYM, ZAŚ RESZTA
KOLONISTÓW UDAŁA SIĘ PRZEZ BESKID, DO SCHRONISKA
NA SOSZOWIE, DALEJ PRZEZ JAWORNIK DO USTRONIA
POLANY. WYCIECZKA CHOĆ DOSYĆ DŁUGA, BYŁA BARDZO
UDANA I FAJNA. PODZIWIALIŚMY PIĘKNO KRAJOBRAZU
GÓRSKIEGO, PANORAMĘ WISŁY, USTRONIA I OKOLIC.

ZORGANIZOWALISMY SPARTAKIADĘ KOŁONIJNĄ,
NA KTÓRĄ ZŁOŻYŁ SIĘ TRÓJBÓJ LEKKOATLETYCZNY
W POSTACI :

- BIEG NA 60 METRÓW
- RZUT PIŁECZKĄ PALANTOWĄ
- SKOK W DAL

OPRÓCZ TEGO NA NASZEJ KOŁONII
ZORGANIZOWALIŚMY ROZGRYNKI W:

- TENISA STOKOWEGO
- KOMETKĘ





REZULTATEM NASZYCH GÓRSKICH ZMAGAŃ
I WĘDRÓWEK BYŁO ZDOBYCIE 50 ODZNAK GOT-
L



W DNIU ~~23.08.82r.~~ TURNUS NASZ DOBIEGŁ
KOŃCĄ. ~~POZEGNALIŚMY SIĘ~~ PRZY OSTATNIM
OGNISKU ~~W~~ PONIEDZIAŁEK O GODZ. 9.00
WYJECHALIŚMY DO KATOWIC.



Wita was bez
śniega!

Przeobrażamy się:



Kadra pedagogiczna:

Wychowawczyni	gr. I	p. Marianna Tkaczuk
- " -	gr. II	p. Dylia Bednarczyk
- " -	gr. III	p. Helena Kasprzyk
- " -	gr. IV	p. Sabina Praska
- " -	gr. V	p. Jazyna Starzak

Hierownik szkolny: p. Adam Niemczyk

Higienistka: p. Wiesława Wozniakowska

Grypa III

to my!

Wycha. p. Helena
Kasprzyk

S
P
O

Krzysztof Alker

Zbigniew
Zonickowski

Jacek Broł

Gregorz

Dhorak
Kitolol Górski

R

Krzysztof Lejarsy

Marek Pacwel

Marcin Patosa

T

Marek Majowski

Jacek Herold

Krzysztof Pencatowski

Gregorz Pianeł

O

Zawojan Poolecki

Robert Srojenicz

W
C

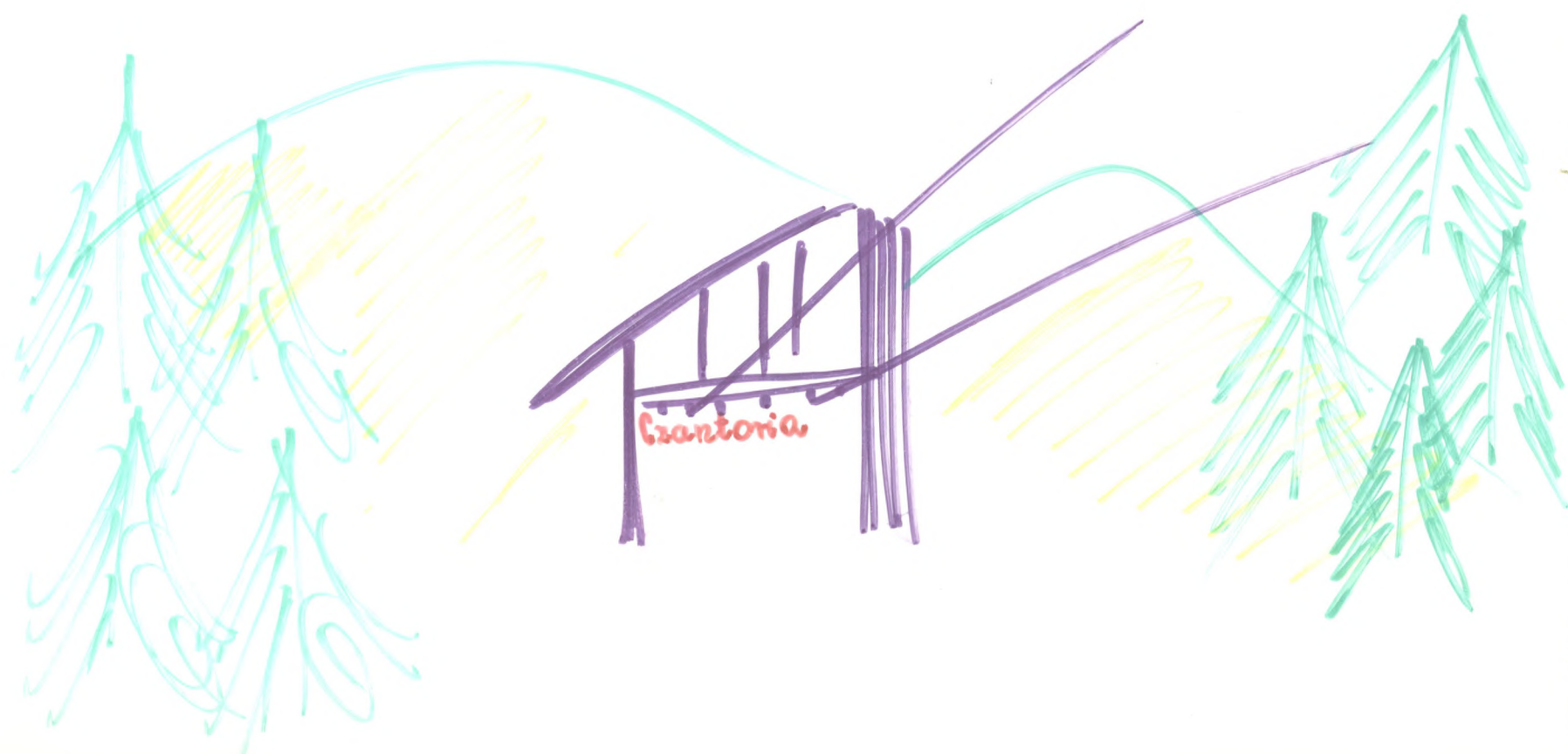
Robert Myszur

Y

O



G r.



Gopzolina

Już jesteśmy!

Ach! Co za zima!!!

Nie, nie zima, chociaż jesteśmy na zimowisku. Śniegowi ani na lekarstwo.

Poszukujemy go wysoko w górach.

Stąd nasze wycieczki na Czantoria i Pódnice.

J, ach co za frajola! Na Czantorii

jeździmy na butach i mamy pierwszą śniegową

walkę na kulki. To prawda, że wioloki są

przepiękne, widocznym Złotym i Gaszowic, ale my

zachwyceni jesteśmy śniegiem. Jest tak

pięknie białe. Jeździmy kolejką na

obó i sypie śnieg!

Hurra!

GRUPA I

ŚNIEGOWE SZKOLKI

Pejet Rafał

Kowalke Krzysztof

Płazek Tomasz

Jaroszewski Jarosław

Sobolewski Piotr

Swojewicz Mariusz

Tomsa Mariusz

Sulejewski Adam.

Wych.

Bogawski Janusz

Flak Arkadiusz

Grogala Michał

Kapios Tomasz

Rejdak Mariusz

Soborek Maks

Szwarc Grzegorz

Marianna Tkaczuk





Nareszcie jedziemy w góry na upragnione ferie zimowe. Z różnych proponowanych miejscowości wybraliśmy Ustron-Polanę. Bowiem tu można spędzić czas atrakcyjnie i wesoło. Każdy dzień przynosił nam wiele radości i miłego wypoczynku. Pierwsze dni były mniej atrakcyjne. Góry wydawały się nam opustoszałe, ponure i szare. Było też niewiele turystów. Po kilku dniach pobyt nasz stał się coraz ciekawszy. Organizowaliśmy często wycieczki w góry, wspinaliśmy się na najwyższe szczyty. Wychodziliśmy także na spacer nad Wisłę. Ostatnie dni spędzaliśmy coraz atrakcyjniej. Nareszcie spadł śnieg. Białą, puszystą przykrywką pokryły się góry, drzewa i okolice. Grupa nasza wyruszyła wyciągiem w góry, by spędzić czas na nartach i sankach.



GRUPA II

WSZĘDOKŁAZY



Równica

"to dobra góra" bowiem zarówno sprawny turysta jak i niesprawny i wygodniś może ją zdobyć. Jedni - autem, drudzy pieszo. My oczywiście jako wytrawni turyści dostaliśmy się pieszo idąc czerwonym szlakiem. Nasza grupa wysłała osobno, początkowo inną drogą, ale na szlaku wszyscy spotkaliśmy się. Na górze (~~na górze~~) przy schronisku był tłum co ramiara. Ludzi tłum, nie można się było dostać do środka. Po zdobyciu szczytu, piliśmy wszyscy gorącą herbatę za pieniądze kierownika zimowiska. Obserwowaliśmy zjazd na nartach przeważnie początkujących narciarzy. Och, jakie były niektóre narty! aż serce chciało wykoczyć! Ale najwspanialsze było schronienie, a raczej zjedzenie po oblodzonym śniegu. Kto na czym mógł na butach, a najwięcej na dolnej części ciała! Tego nie zapomnimy nigdy! Była to naprawdę wielka frajda!

ROWNICA.



Grupa. III

CIESZYŃ



Restauracja Lamkowa

Z naszych wjazdów:

Teatr im. A. Mickiewicza

Kaplica

Studnia Trzech Braci



Rynek

Wspaniała wycieczka! Wrócimy tu znowu za rok!
Ma pewno! Po wrzucili'smy do Studni Trzech
Braci grosz!
Do zobaczenia.

gr. III - Sportowców.

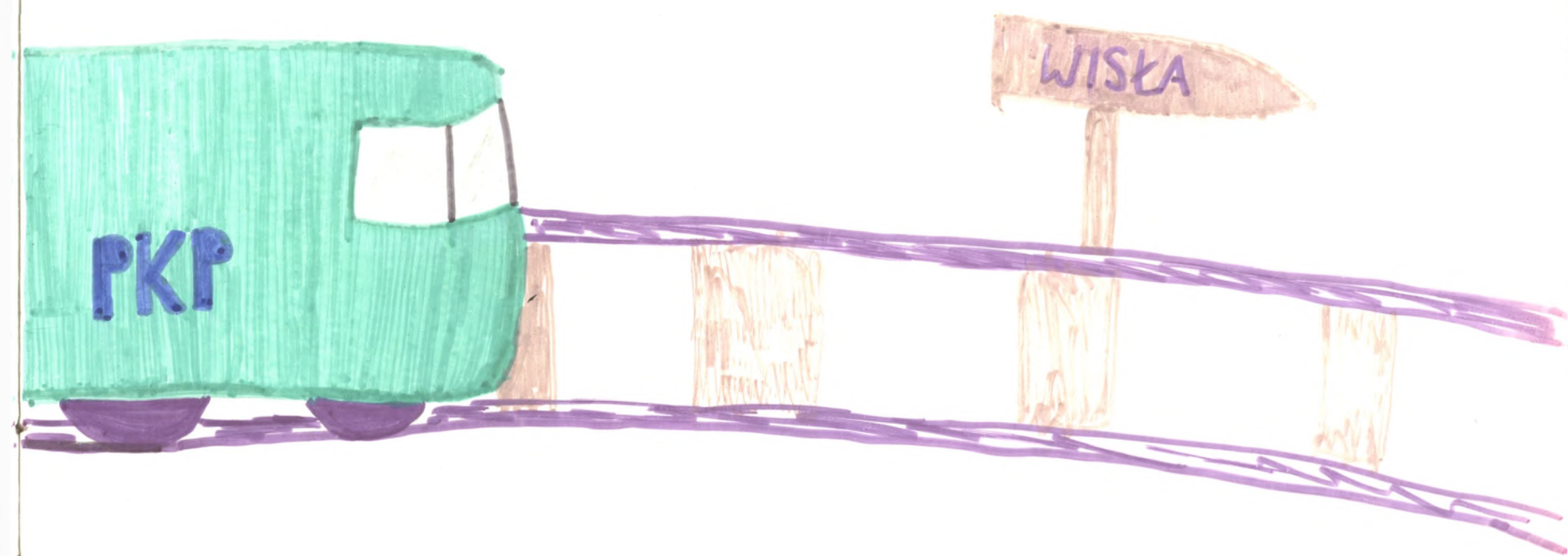
GRUPA IV

WĘDROWNICZKI



Dnia 2 lutego cała kolonia pod opieką swoich wychowawców udała się pociągiem do Wisły.

Właśnie w ten dzień odbyło się otwarcie VII wiślaniskich dni sportu.



GRUPA V

Wych. J. Starzak

POSZCZELONE

Gv. E. Twardowska

Rauch Katarzyna

Musa Patrycja

Twardowska Joanna

Chojnacka

Ewa

Flok Aneta

Skajdas Ewa

Rejdek

Iwona

Wasiorska Agnieszka

Nietchy Katarzyna

Fevens

Sklon

Katarzyna

Pach Izabela

Pawel Joanna

Skajdas Magdalena

Liaja Barbara

Borek Aleksandra

Skajdas

Depukat

Magdalena

Katowska Margareta

Margareta

Szota

Beata

Zagrodzka Izabela



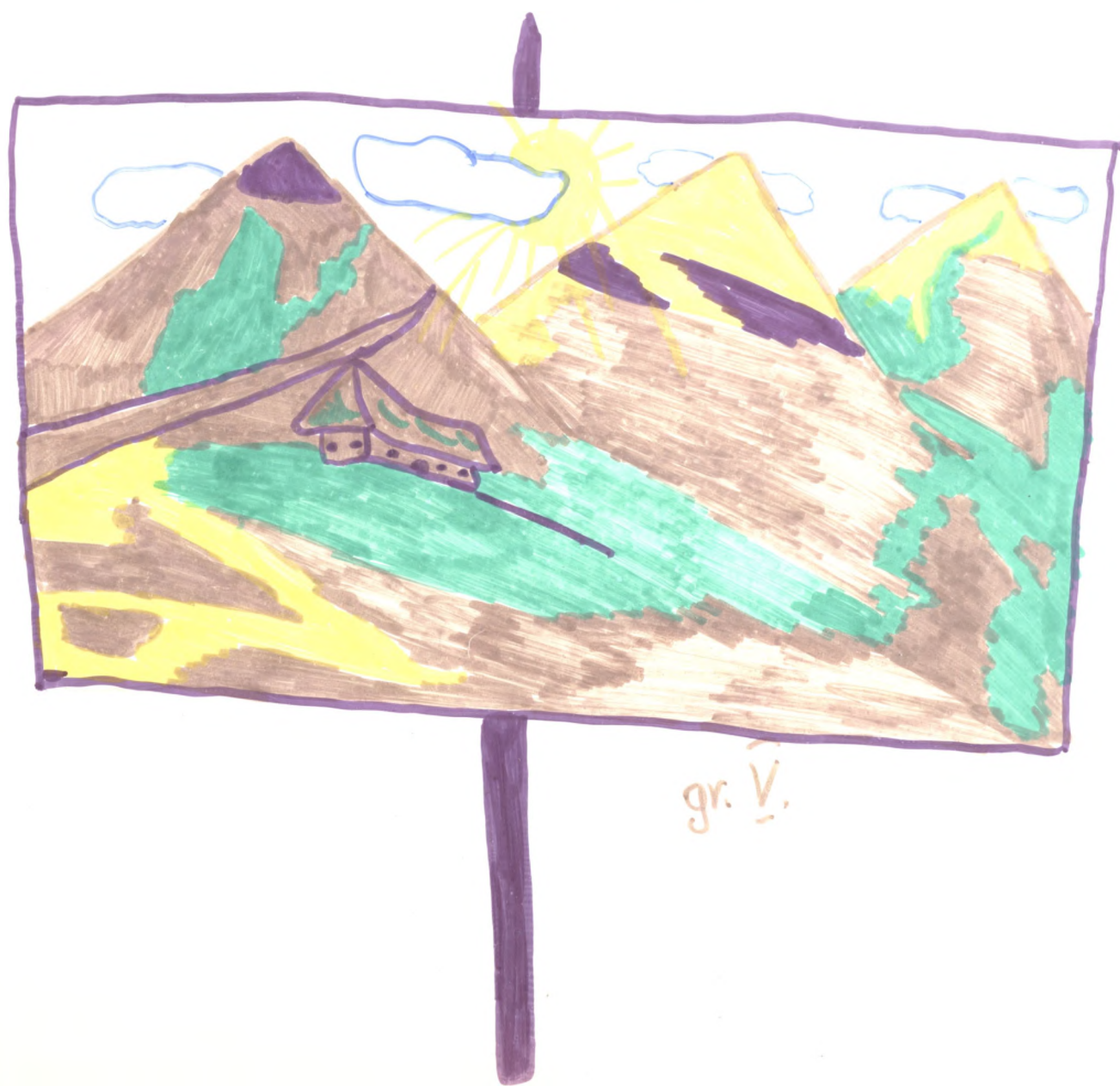
W dniu 2 lutego przybył do nas przewodnik
beskidzki inż. M. Pilch.

Przedstawił nam ciekawe i niezwykle barwne
przewodnia dotyczące Beskidu Śląskiego.

Zwiedziliśmy Wisłę, Bvenną oraz okolice Ustronia.

Weszliśmy także na Grantowię, Równicę i Błatną.

Widzieliśmy piękną panoramę Beskidu Śląskiego
oraz zapoznaliśmy się z jego historią.





Ud. RUN
o l o w i e

z d r o w o t n e

c z s p

u s t r o n i

p o l a n a



T
U
R
N
V
S
I

1983 yr.



NARESZCIE KONIEC ROKU SZKOLNEGO. PROMOCJE MANY W RĘKACH.
A TERAZ SZYBKO DO DOMU, TRZEBA ZROBIĆ OSTATNIE PRZYGOTOWANIA
DO WYJAZDU NA KOLONIE. JEST PIĘKNY, SKOŃCZNY DZIEŃ - 1 LIPCA.
NA UL. KILIŃSKIEGO GNARNO I TROCZNO. NASTĘPUJE SPRAWDZANIE
LISTY OBECNOŚCI, POŻEGNANIE, ŁZY, ZAJMOWANIE MIEJSC W AUTOBUSACH,
NO I WYJAZD. NA MIEJSCU BYLIŚMY OK. GODZ. 16. SZKOŁA POKOŻONA JEST
MIĘDZY GÓRAMI, A NAPRZECIW NIEJ PŁYNIE RZĘKA - WISKA. PO ROZŁOKO-
WANIU SIĘ W SALACH POZNALIŚMY OBIEKT KOLONIJNY, A CO NAJWAŻNIEJSZE
POZNALIŚMY SIĘ NANAŻEM. CECZ JESTEŚMY BARDZO CIEKAWI, CO PRZYMIESIE
NASTĘPNE 26 DNI KOLONII.

POZNAJMY SIĘ:

P. KIEROWNICZKA - ANNA CZECH

WYCHOWANCY - JRENA SZCZYGIEK
- SABINA PRASKA
- OTYLIA BEDNARCZYCZ
- JADWIGA WIŚNIEWSKA
- KRZYSZTOF WIŚNIEWSKI
- EDYTA KARDYNAK

W - FISTA - ADAM NIEMCZYK

LEKARZ - ANNA SZYPUKA

HIGIENISTKA - ALEKSANDRA WOJDYKO



Grupa
I

MARZYCIELKI



Grupa
II

KOMANDOSI

Grupa
III

KOMETY





Grupa
IV
MRÓWKI

Grupa
V

KRASNOLUDKI



Grupa
VI
LOTNIKI

Pierwsze ognisko

Dzisiaj odbyło się nasze pierwsze ognisko, było to ognisko zapoznawcze. Mieliliśmy możliwość poznać się nawzajem, bowiem każda z grup prezentowała swoje umiejętności w piosenkach, skeczach i wierszach. Wszyscy dobrze się bawili.





Dnia 11 lipca gr. III wybrata się do Ustronia Zawodzia, by obejrzeć budynki senatorskie. Ale to była heca! Wybraliśmy fatalną drogę, z wieloma przeszkodami. Na pewnych odcinkach drogi musieliśmy wspinąć się na czworaka, a w dół zjeżdżać na nogach. Jedna z koleżanek Basia wpadła do Wisły. Ale było bardzo dużo śmiechu i uciechy, choć inna droga byłaby wygodniejsza.



Nareszcie skończyliśmy z oglądaniem dumnych, beskidzkich szczytów z dolin. Przyszedł dzień wyprawy na Równicę. W każdym drzewała chęć zdobycia tej pięknej góry ale 883m n.p.m. to nie bagatela. Niemniej po mozolnej wędrówce kolonijny ludek osiągnął szczyt. Nagrodą za wysiłek na trasie były piękne widoki ze szczytu.

CZEKA IZĘKA

CZEKA LAS



Na naszej kolonii
Dobrze nam się wiedzie
Mamy smaczny deser
Po każdym obiedzie.
A kiedy się słonko - już za lasy chowa.
Do snu nas kołysze - ciepła noc lipcowa.
Wykonata grupa v dziewcząt.

Na naszej kolonii
Dobrze nam się wiedzie

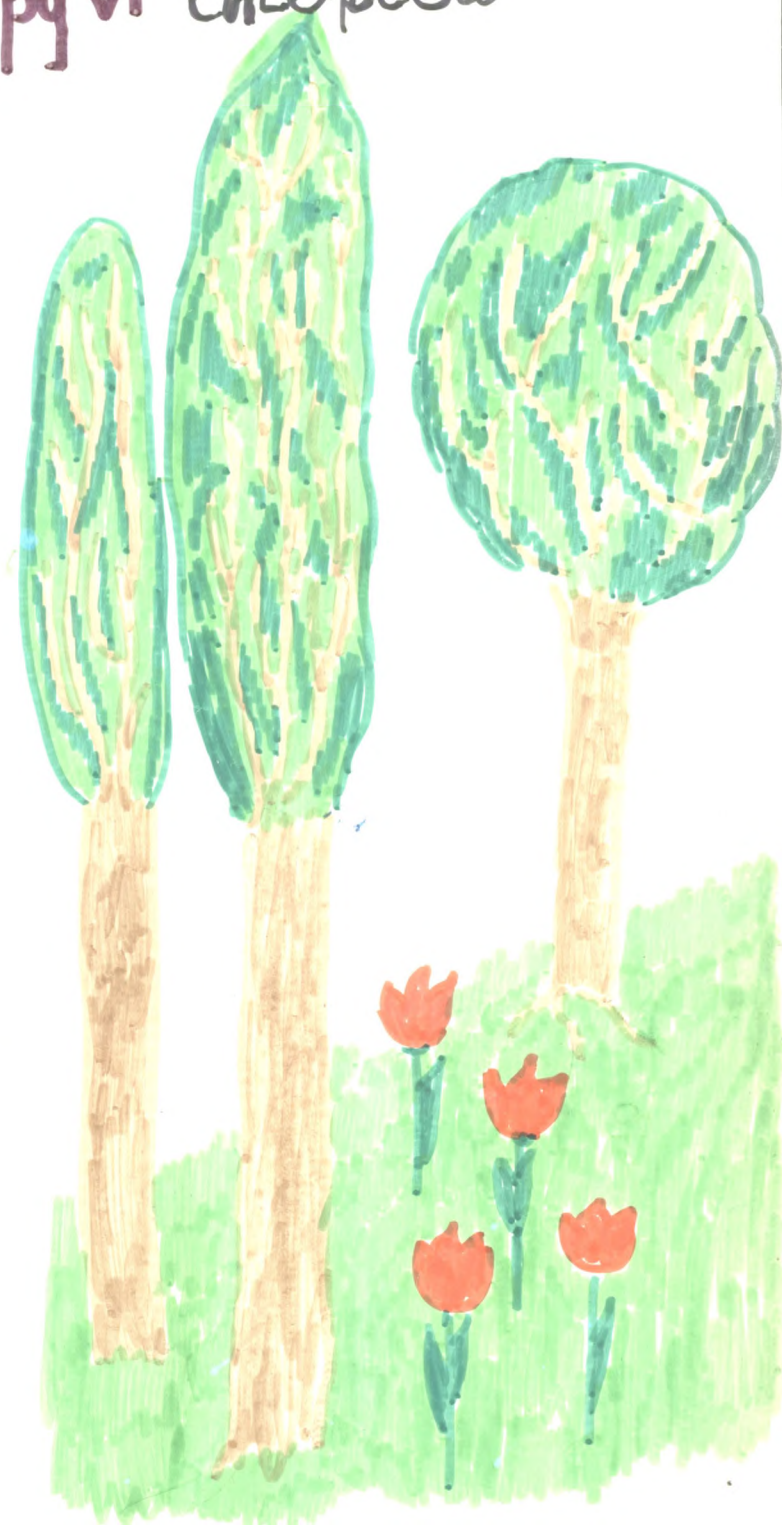
Mamy smaczny deser
Po każdym obiedzie.

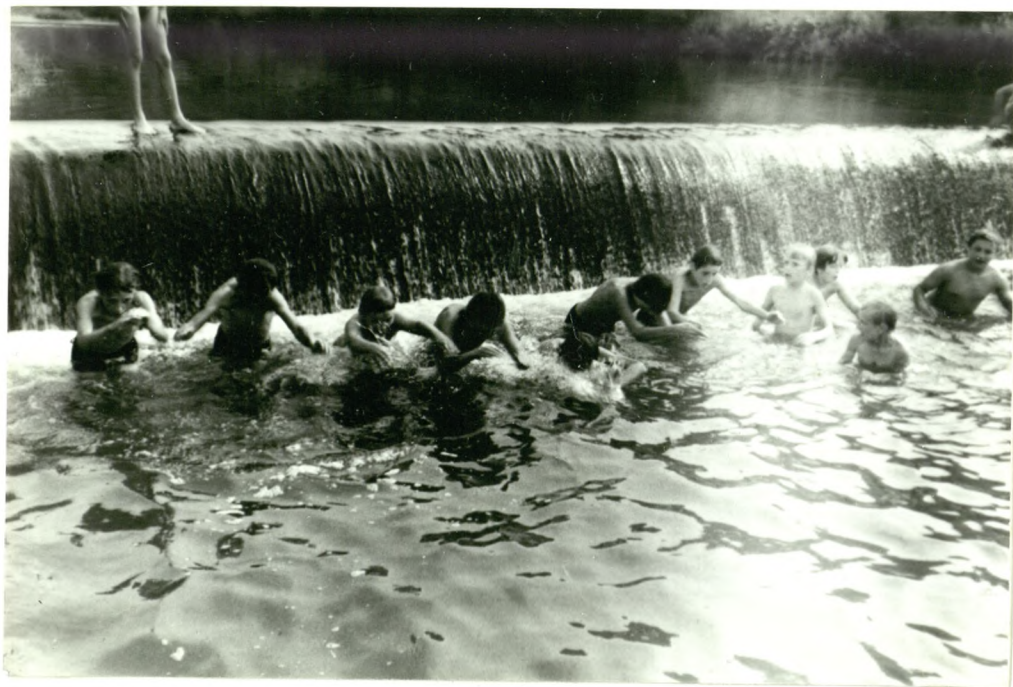
A kiedy się słonko - już za lasy chowa.
Do snu nas kołysze - ciepła noc lipcowa.
wykonata grupa v dziewcząt.

Piękna jest Polska cała

OTO STWIERDZENIE Grupy VI chłopców

Zamieszkać pod pulapem
błękitnej pogody,
W chłodnej dziungli nadbrzeżnej
boso się walewać,
Płoszyć ptaki w pszenicę i wnozy
zarzute.
I skrzyć się wczesnym rankiem
odpryskami rosy,
Osiadłymi na moidh i na kwiatów
mieszach.





W czasie pogody chodzimy
się kąpać do Wisły.

Choć czas jest ograniczony,
jednak przyjemnie i mile go spędzamy.

